Sobota, 5 maja 1934 - Nr. 100

Dzień Pomorski

16 stron
Rok VI
cena 15 gr

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA MORSKA - GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KASZUBSKI - DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56. — Telefony dzienne: 202, 747. — Telefon nocny 747.
Filja Administracji: Szeroka 41, telefon 748. Konto czekowe P. K. O. 160-315.

Awanse urzędnicze

Rząd spełnił swą obietnicę. Z dniem 1 maja piętnastotysięczna armja urzędników państwowych, awansowała do wyższej grupy uposażeniowej.

Zrobiony został wreszcie wyłom w nienormalnym stanie, narzuconym przez konieczności budżetowe, a trwającym już od lat kilku, że wstrzymane zostały nietylko awanse, ale i przeniesienia do wyższych szczebli płac. Rząd przeprowadzając zaszeregowanie funkcjonarjuszów państwowych w myśl nowej ustawy, zapowiedział, że dalszym etapem znormalizowania zagadnień urzędniczych będzie otwarcie awansów i wskazał na dzień 1 maja b. r. jako datę, od której ta konieczna inowacja wejdzie w życie. Zapowiedź ta stała się ciałem.

Decyzja rządu nie jest aktem łaski. Jest wyrazem celowej i mądrej polityki personalnej, jest świadectwem zrozumienia przez czynniki kierownicze doli i niedoli urzędniczego świata.

Zagadnienie awansów rozpatrywać należy z dwóch punktów widzenia. Z pewnością — w dzisiejszej zwłaszcza sytuacji — niezmiernie ważna jest materjalna strona zagadnienia. Przed urzędnikiem i niższym funkcjonarjuszem państwowym otwartą została wreszcie perspektywa poprawy jego doli. Różnica choćby kilkudziesięciu złotych w miesięcznych poborach przyprowadzi do równowagi niejeden budżet domowy, wytrącony z toru racjonalnej gospodarki przez liczne bolesne obniżki uposażeń, ostatnio przez ofiarny udział świata pracy w subskrypcji Pożyczki Narodowej. Zwiększone dzieki awansom pobory równocześnie rzucają trwalsze podwaliny pod starość pracownika, gdyż rozszerzają podstawę dla obliczeń i wymiaru uposażenia emerytalnego.

Strona materjalna zagadnienia awansów nie jest jednak jedyna ani może najważniejsza. Pozostaje jeszcze strona moralna i wychowawcza. Funkcjonarjusz państwowy, by oddychać atmosferą sprzyjającą twórczej pracy, musi mieć jakiś objektywny, poza nim leżący sprawdzian swej przydatności. Tym miernikiem z natury rzeczy jest awans. Awans jedynie daje doświadczonemu pracownikowi nowe wciąż rozleglejsze horyzonty, nowy ważniejszy warsztat pracy. Zwiększa zakres władzy, podnosi poczucie odpowiedzialności, nie dozwala zasklepić się w rutynie i rzemieślniczem tylko traktowaniu zawodowej pracy.

Pracownik państwowy w Polsce zdał wielokrotnie najchlubniej egzamin ze swego patrjotyzmu, dojrzałości obywatelskiej i ofiarnego stosunku do państwa, którego losy wykuwa mozołem swej pracy codziennej. Nigdy nie był tylko najemnikiem, targującym się egoistycznie z państwem jako pracodawcą o wysokość wynagrodzenia. Szarzyznę jego jakże skromnego bytowania opromieniał zawsze szczytny idealizm w pojmowaniu swych obowiązków wobec państwa i społeczeństwa.

Jeżeli dziś dola jego ulec ma drobnej choćby poprawie, całe społeczeństwo wita ten fakt z radością, bo widziało i widzi w funkcjonarjuszu państwowym niestrudzonego żołnierza twórczej pracy państwowej.

„Świeć się Majowa Jutrzenko"

Uroczysty obchód dnia 3 maja w stolicy

WARSZAWA, 4. 5. (PAT.) Uroczystości w stolicy z okazji święta 3-go Maja poprzedziły **uroczyste nabożeństwa**, odprawione w świątyniach wszystkich wyznań.

O godz. 10 rano odprawione zostało **uroczyste nabożeństwo w katedrze Św. Jana w Warszawie.** Mszę św. celebrował J. E. **ks. kardynał Kakowski**, w otoczeniu licznego kleru.

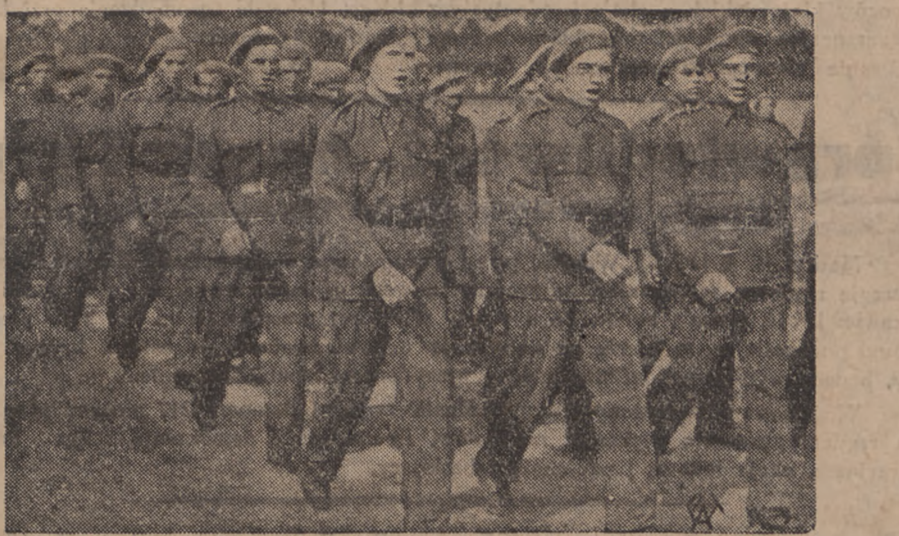
Na nabożeństwie obecny był **p. Prezydent Rzplitej prof. Ignacy Mościcki**, członkowie rządu z p. premjerem **Jędrzejewiczem**, marszałek Sejmu **Świtalski**, członkowie korpusu dyplomatycznego z J. E. nuncjuszem apostolskim **Marmaggim**, prezes Najw. Izby Kontroli generał **Krzemieński**, prezes Sądu Najwyższego **Supiński**, wicemarszałkowie Sejmu i Senatu, podsekretarze stanu, pierwszy prezes Najw. Trybunału Administracyjnego, przedstawiciele władz państwowych i komunalnych, generalicja, duchowieństwo oraz wyżsi urzędnicy państwowi. Nawę główną wypełniły **poczty sztandarowe wielu organizacyj, związków i stowarzyszeń społecznych** oraz tłumy wiernych. Po mszy św. odśpiewano hymn **„Boże coś Polskę"**. W chwili, gdy w katedrze odbyło się nabożeństwo, oddziały wojskowe wszystkich rodzajów broni, oddziały przysp. wojskowego, strzeleckie, harcerzy oraz innych organizacyj przygotowywały się **do defilady**, ustawiając się na placu Józefa Piłsudskiego frontem do pomnika ks. Józefa Poniatowskiego. O godz. 10,20 na plac przybył dowódca OK. I. **generał Jarnuszkiewicz**, który odebrał raport od dowódcy całości pułk. dypl. **Abjukiewicza.** Po nabożeństwie na plac przybyli członkowie rządu z p. premjerem Jędrzejewiczem, członkowie korpusu dypl., przedstawiciele Sejmu i Senatu, duchowieństwa i generalicji, przedstawiciele władz państwowych i komunalnych. O godz. 10,45 przybył na plac p. Prezydent Rzplitej. W tej chwili orkiestra odegrała hymn narodowy, wojsko sprezentowało broń. P. Prezydent Rzplitej, w otoczeniu wiceministra spraw wojsk. **gen. Sławoj - Składkowskiego**, oraz szefa gabinetu wojsk. **pułk. Głogowskiego** i szefa kancelarji cyw. p. **Świeżawskiego** przeszedł przed frontem oddziałów wojskowych. Po przejściu przed frontem oddziałów P. Prezydent wszedł na specjalną trybunę celem przyjęcia defilady.

Po przegrupowaniu się oddziałów wojskowych rozpoczęła się defilada. Defiladę, którą prowadził gen. Jarnuszkiewicz, otwierał oddział szkoły podchorążych, inżynierji i sanitarnych, za którym kolejno defilowały 21 p. p., 30 p. strzelców kaniowskich, 36 p. p. Legji Akademickiej, oddziały artylerji, służby łączności, oddziały broni pancernej, oddziały Policji Państw., Federacji P. Z. O. O., Związku Strzeleckiego. Kolej. Przysp. Wojsk., Przysp. Wojsk. Tramwajarzy, Harcerzy, służby sanitarnej itd. Defiladę zamykały samochody z oddziałami ratowniczemi obrony przeciwgazowej. Defilada zakończyła się o godz. 12,30.

WARSZAWA, 4. 5. (PAT.) Wczoraj z okazji święta 3-go Maja, w sali rady miejskiej odbyła się **akademja ku uczczeniu święta 3-go Maja**, zorganizowana przez stołeczny obywatelski komitet Daru Narodowego Trzeciego Maja.

Salę wypełniły poczty sztandarowe i delegacje młodzieży szkół średnich, wiele organizacyj, związków, stowarzyszeń społecznych oraz publiczności.

Ośrodek pracy w Zajezierzu



Na terenie dawnych koszar w Zajezierzu pod Dęblinem czynny jest Ośrodek Pracy Nr. 1 Stow. Opieki nad niezatrudnioną młodzieżą. Ośrodek ten zatrudnia 350 junaków w wieku od lat 16—24. Poza pracą, trwającą 6 godzin na dobę, junacy przechodzą kurs przysposobienia wojskowego. Pozatem parę godzin dziennie poświęcają na gry i sporty. — Na zdjęciu junacy w marszu

Mało chlubne wyczyny łódzkich „narodowców"

w dniu święta 3-go Maja

ŁÓDŹ, 4. 5. (PAT.) W dniu 3 maja w czasie celebrowania przez J. E. ks biskupa Tomczaka uroczystej mszy św. z okazji święta narodowego w katedrze św. Stanisława Kostki, **grupa obecnych w kościele członków Stronnictwa Narodowego zakłóciła nabożeństwo przez niestosowne zachowanie się, wznoszenie okrzyków, wszczynanie bójek i śpiewanie.** Mimo to nie udało się im przerwać nabożeństwa, które odprawione zostało w całości do końca.

Pozatem stwierdzono, że w ciągu dnia w kilku wypadkach **członkowie Stron. Narodowego wywoływali burdy uliczne, napastując przechodzących Żydów oraz wybijając szyby w mieszkaniach żydowskich.** W związku z tem dokonano szeregu aresztowań. Dochodzenia prowadzi prokurator przy sądzie okręgowym w Łodzi.

Hitlerowcy zrywają chorągwie biało-czerwone w Gdańsku

Policja tłómaczy, że byli... pijani

W Międzyszynie na terenie W. M. Gdańska zdarzyły się wczoraj trzy wypadki zerwania sztandarów polskich, przez członków organizacji narodowo - socjalitystycznej, przyczem w jednym wypadku nawet pobito właściciela osady Polaka Aleksandra Laua, męża zaufania Zw. Polaków. Policja twierdzi, że napastnicy we wszystkich trzech wypadkach byli pijani.

Od Wydawnictwa

W dniach 30 kwietnia i 1 maja r. b. pisma nasze nie ukazały się wskutek porzucenia pracy przez pracowników Pomorskiej Drukarni Rolniczej, w której pismo nasze się drukuje.

Fakt ten wykorzystała w swoisty sposób prasa endecka na Pomorzu i w Poznańskiem, rozsiewając nieprawdziwe i złośliwie tendencyjne informacje o naszych pismach, a nawet wręcz podając do wiadomości swych czytelników, że „Dzień Pomorski" przestał wychodzić. W związku z tem wydawnictwo nasze występuje przeciwko „Słowu Pomorskiemu" i „Kurjerowi Poznańskiemu", za rozszerzanie tych złośliwych i nieprawdziwych wiadomości na drogę sądową z odpowiedniem powództwem.

Delegacja polska w Estonji

Tallin serdecznie przywitał naszych reprezentantów

Tallin, 4. 5. (PAT). Przybyła tu delegacja polska, w skład której wchodzi marszałek Senatu Raczkiewicz, p. minister Hubicki, prezes BBWR. Sławek, senatorka Hubicka, pułk. Rusin i radca Mohl.

Na dworcu udekorowanym flagami o barwach narodowych polskich i estońskich ustawiła się kompanja honorowa organizacyj Keitselitsu. Gości polskich powitał prezes parlamentu estońskiego Einbund, ministrowie spraw zagr., sprawiedliwości i oświaty, członkowie poselstwa polskiego z charge d'affaires p. Starzewskim na czele, wyżsi wojskowi, wyżsi urzędnicy oraz członkowie towarzystwa polsko-estońskiego.

Tallin, 4. 5. (PAT). Bawiąca w Tallinie delegacja polska złożyła przed południem wizytę prezesowi Einbundowi, generałowi Laidonerowi i ministrowi spraw zagr. Valaime.

W południe delegacja polska przyjęta była na audjencji przez prezydenta państwa Paetsa poczem członkowie delegacji złożyli wieniec na płycie bojowników o niepodległość Estonji.

O godz. 13 prezes parlamentu estońskiego Einbund wydał na cześć polskich gości śniadanie, na którem przemawiali prezes Einbund i marszałek Raczkiewicz.

Po południu odbyło się przyjęcie w poselstwie polskiem.

Wieczorem w teatrze narodowym odbyła się wielka akademja ku czci święta 3-go Maja. Na akademji przemawiał m. in. generał Laidoner, który przemawiał w imieniu towarzystwa estońsko - polskiego. Mówca podkreślił, że Polskę i Estonję łączy wiele wspólnych interesów i szczęśliwie nich nie rozdziela. Mało jest w świecie krajów — zaznaczył mówca — których sytuacja geograficzna i polityczna przedstawiałaby tyle analogij, jak to widzimy między Estonją a Polską. Zwracając się następnie do członków delegacji, generał Laidoner prosił o przekazanie pozdrowień dla narodu polskiego i p. Prezydenta Rzplitej Ignacego Mościckiego. Jako naczelny wódz armji estońskiej generał Laidoner prosił o przekazanie pozdrowień p. Marszałkowi Piłsudskiemu i armji polskiej. Po akademji odbyło się przyjęcie u prezydenta republiki, następnie raut-bal.

Niemcy nie dopuszczą do inflacji

Tak przynajmniej twierdzi minister gospodarki Rzeszy Schmitt

Berlin 4 5. (PAT). W wywiadzie, udzielonym dziennikarzom amerykańskim minister gospodarki Rzeszy Schmitt wystąpił przeciwko obawom, wyrażanym w Ameryce i Anglji, jakoby Niemcom groziła inflacja. Minister powołał się na swoje poprzednie oświadczenie, że rząd Rzeszy nie dopuści do podwyższenia płac ani cen w Niemczech. Podniesienie cen na produkty roln. ma charakter wyjątkowy i spowodowane by' niskim poziomem tych cen.

Na pytanie, czy akcja przeciwko bezrobociu może być jeszcze dłużej finansowana z funduszów publicznych bez narażenia tych finansów, minister powiedział, że depresja gospodarcza Niemiec mogłaby zniknąć gdyby usunięto następstwa traktatów pokojowych i gdyby przywrócono racjonalne stosunki handlowe i przyłączono Niemcy do gospodarki światowej. Ponieważ do tego nie doszło, Niemcy musiały zastosować sztucznie akcję zatrudnienia.

Ostre demonstracje antyniemieckie w Kłajpedzie

Litwini oskarżają Niemców kłajpedzkich o irrydentę

Berlin 4 5 (PAT). Z Kłajpedy donoszą, że na zgromadzeniu, zwołanem przez organizacje [illegible] doszło do ostrych demonstracyj antyniemieckich. Poszczególni mówcy oskarżali Niemców kłajpedzkich o akcję irredentystyczną, zarzucając dyrektorjatowi kłajpedzkiemu popieranie niemieckich organizacyj. Zgromadzeni wzywają rząd kowieński do interwencji i domagają się usunięcia obecnego dyrektorjum oraz mianowania nowego. Pozatem żądają radykalnej zmiany postanowień statutu kłajpedzkiego. Uchwałę zgromadzenia przesłano prezydentowi Smetonie.

Sprawiedliwość, honor i praca

Hasła nowego rządu hiszpańskiego

Madryt, 4. 5. (PAT). Wczoraj przed parlamentem nowy premjer Samper odczytał deklarację rządową, zaznaczając, że program nowego gabinetu streszcza się w trzech hasłach: sprawiedliwość, praca i honor. Po dyskusji, w której przemawiali m. in. były premjer Lerroux, podkreślając, że bierze na siebie całą odpowiedzialność za ostatni kryzys gabinetowy, będący wynikiem konfliktu między prezydentem republiki a rządem.

W głosowaniu wyrażono votum zaufania rządowi Sampera 217 głosami przeciwko 47. Za rządem głosowała większość radykałów, liberałowie, demokracja, liga katalońska, agrarjusze, akcja ludowa i nacjonaliści baskijscy.

Sprytny sposób zdobywania informacyj szpiegowskich

zdemaskowała policja francuska

Paryż, 4. 5. (PAT). Władze bezpieczeństwa wpadły na trop nowej afery szpiegowskiej, aresztując jednego z najbardziej czynnych agentów niemieckich, niejakiego Krausa.

Od początku lutego br. uwagę władz bezpieczeństwa zwróciło ogłoszenie, zamieszczone w dziennikach, w którem niejaki Tworyt ofiarował pożyczki pieniężne na bardzo korzystnych warunkach urzędnikom i oficerom. Po zasięgnięciu informacji okazało się, że Tworyt po kilku dniach pobytu pod wskazanem adresem dał polecenie przesyłać sobie korespondencję do Amsterdamu.

Do Tworyta zwrócił się o pożyczkę pewien oficer francuski. Tworyt zażądał wówczas od oficera oddania mu pewnych dokumentów, dotyczących obrony państwa, ofiarując mu za to znaczną sumę pieniędzy. Oficer udał, że się zgadza na to i w trakcie spotkania wręczył mu rzekomo prawdziwe papiery, otrzymując wzamian pewną sumę pieniędzy. Wówczas władze francuskie, powiadomione przez oficera aresztowały oszusta. Właściwe jego nazwisko jest Stanisław Kraus.

Wojna w Arabji

Nowy triumf Ibn Sauda

Londyn 4. 5. (PAT). Według wiadomości, nadeszłych z Kairu, w Jemenie wybuchła rewolucja. Powstańcy napadli na Pałac królewski. Sana Imam Jemenu rzekomo został zamordowany. Książę następca tronu według pogłosek zmuszony został do ucieczki, gdyż wojska wystąpiły przeciwko niemu.

Ibn Saud wykorzystał wewnętrzne niesnaski w Jemenie. Armja jego znajduje się obecnie pod Hodeidah. Według niesprawdzonych pogłosek garnizon miasta wypowiedział posłuszeństwo i miasto poddało się Ibn Saudowi.

O 300 kilometrów od Paryża

pozwolili Francuzi zamieszkać Trockiemu

Paryż, 4. 5. (PAT). Kroki przedsięwzięte przez Trockiego u rządów innych krajów w celu uzyskania azylu nie dały pozytywn. wyników. Rząd francuski postanowił wyznaczyć Trockiemu rezydencję, oddaloną o 300 km. od Paryża, w której władze bezpieczeństwa będą czuwały nad jego działalnością.

LONDYN, 4. 5. (PAT.) Odpowiadając w izbie gmin na zapytanie, *Gilmour* oświadczył że postanowił *nie uwzględnić ostatniej prośby Trockiego o zezwolenie na pobyt na obszarze zjednoczonego królestwa.* Gilmour pominął natomiast milczeniem pytanie, dlaczego wielu działaczy narodowo - socjalistycznych otrzymuje na pobyt w Anglji zezwolenie, którego Trockiemu odmówiono.

Wyrok sądu londyńskiego na fałszerzy warszawskich

Londyn, 4. 5. (Pat). Wczoraj po południu sędzia Mac Naghten ogłosił kary, jakie wymierzył oskarżonym o przywiezienie fałszywych znaczków Popielcowi, Turkowi i Najmarkowi. Oskarżeni Popielec i Turek skazani zostali każdy na 2 lata ciężkiego więzienia, oskarżony zaś Najmark skazany został na 4 lata ciężk. więzienia. Po odbyciu kary wszyscy trzej mają zostać niezwłocznie deportowani do Polski. Oskarżeni zamierzają apelować.

Międzynarodowy kongres związku własności przemysłowej

Londyn, 4. V. (PAT). W dniu wczorajszym rozpoczęła się w Londynie *konferencja międzynarodowego związku ochrony własności przemysłowej.*

Na konferencji tej reprezentowanych jest *37 państw*. Na czele delegacji polskiej stoi prezes urzędu patentowego p. *Czajkowski;* szef delegacji polskiej jest równocześnie szefem delegacji gdańskiej. Na przewodniczącego konferencji powołano głównego doradcę finansowego sir Friderik Leith Rossa.

Majowy upał

przyczyną katastrofy kolejowej pod Zamościem

LUBLIN, 4. 5. (PAT.) Z Zamościa donoszą, że w środę w południe na 3-cim kilometrze od stacji kolejowej Zamość wykoleił się pociąg osobowy, zdążający do Lublina. Maszynista jest ciężko ranny, palacz uległ wstrząsowi mózgu. Wagony osobowe pospadały z toru, jednak nie przewróciły się. Ofiar wśród pasażerów nie było. Niektórzy tylko doznali lekkich obrażeń. Przyczyną katastrofy było rozszerzenie się szyn wskutek gorąca.

Polscy piłkarze w Ameryce

Miesięcznik „The New American", wychodzący w New-Yorku, przynosi ciekawe dane o Polakach, grających w amerykańskich drużynach piłki nożnej. W r. 1933 brało udział w grze 255 Polaków, z których aż 34 powołano do sławnego, składającego się z najlepszych graczy, zespołu „All American".

Życie polityczne

Ambasador RP. w Stan. Zjednoczonych min. Patek złożył w Hawanie prezydentowi Kuby Carlosowi Mendieta listy uwierzytelniające jako poseł Rzeczypospolitej Polskiej przy rządzie kubańskim.

* * *

Król Leopold 3-ci mianował Adolfa Maxa, burmistrza miasta Brukseli, ambasadorem nadzwyczajnym, który wyjedzie do Polski w specjalnej misji celem zawiadomienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o wstąpieniu na tron młodego monarchy

* * *

Poseł łotewski w Warszawie p. Grosvald wyjechał na urlop. Zastępuje go w charakterze charge d'affaires a. i. pierwszy sekretarz p. Mikołaj Aboltins.

Kronika sportowa

Nieznaczna porażka „Pogoni" w spotkaniu z zawodowym mistrzem Francji.

LILLE, 4. 5. (PAT.) *Pierwszy mecz „Pogoni" lwowskiej, rozegrany w Lille z zawodowym mistrzem Francji „Olimpiqe Lilois"* zakończył się *nieznaczną i niezasłużoną porażką Polaków*, w stosunku 0:1 (0:1).

Piłkarze „Pogoni" przybyli do Lille *po 50-godzinnej podróży* i już w 2 ½ godziny po przyjeździe byli na boisku. Zmęczenie podróżą odbiło się częściowo na zawodnikach.

Narodowy bieg na przełaj odbył się w Warszawie pod znakiem ogromnego upału.

Warszawa, 4. V. (PAT). Wczoraj, w dniu święta narodowego odbył się poraz dziewiąty doroczny *tradycyjny bieg na przełaj, rozegrany na stokach Cytadeli na Żoliborzu.* Bieg odbył się na dystansie około 8 km. Bieg odbywał się w ciężkich warunkach atmosferycznych *w czasie wielkiego upału, którego ofiarą padło kilku zawodników.* M. in. *zemdlał zaraz po przekroczeniu mety zwycięzca biegu Józef Noja z „Sokoła" poznańskiego.*

Drużynowo pierwsze miejsce zajęła „Jagiellonja" przed Warszawianką.

Wbrew zapowiedziom *na starcie nie stanął znany biegacz Kusociński.*

Dwa zwycięstwa Polaków w spotkaniu tenisowem ze Szwedami.

Warszawa, 4. V. (PAT). Wczoraj w pierwszym dniu spotkań tenisowych między zawodnikami szwedzkimi A. I. K. a warszawskiej Legji odbyły się gry pojedyncze Tłoczyński—Stickhammer i Wittman—Schroeder. W pierwszej grze zwyciężył Tłoczyński w stosunku 6:1, 6:0 6:1, w drugiej Wittman 6:1, 6:1, 6:4.

Hebda pokonał Prohaskę.

Lwów, 4. V. (PAT). W pokazowym meczu tenisowym, rozegranym we Lwowie, Hebda pokonał łatwo trenera austrjackiego Prohaskę w dwóch setach 6:4, 6:3.

Świetny rzut Heljasza nie może być uznany za rekord Polski.

Poznań, 4. V. (PAT). Na zawodach „Warty" Heljasz w rzucie dyskiem uzyskał świetny wynik 47,08 m. Wynik ten jest lepszy od oficjalnego rekordu Polski. Wynik ten, jak się dowiadujemy, nie zostanie uznany wobec braku przepisanej ilości sędziów.

Polska reprezentacja bokserska w drodze do Ameryki.

WARSZAWA, 4. 5. (PAT.) Wczoraj w czwartek *opuściła Polskę polska reprezentacja bokserska*, udająca się do Ameryki na mecz organizowany przez dziennik „Chicago Tribune" w Chicago.

W skład reprezentacji weszli *Rotholc, Rogalski, Kajnar, Sipiński, Misiurewicz, Majchrzycki, Karpiński i Piłat.* Ekspedycji towarzyszy prezes Polskiego Związku Bokserskiego *p. Baranowski* oraz trener *p. Stamm.* Pozatem wraz z reprezentacją jedzie specjalny przedstawiciel „Chicago Tribune" *Donald Dey.*

Dnia 5 maja polscy zawodnicy wsiądą w Cherbourgu na okręt *„Berengaria"* i do Nowego Jorku przybędą dnia 11 maja.

Cykliści na starcie.

WARSZAWA, 4. 5. (PAT.) Na torze kolarskim Legji odbył się kolarski bieg drużynowy o nagrodę Państw. Urzędu Wych. Fizycznego.— Pierwsze miejsce zajęła drużyna Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów II. przed drużyną W. T. C. I i A. K. S. Dystans wynosił przeszło 10.000 mtr. Czas zwycięzców 14 min. 50,6 sek.

Dziś spotkają się bokserzy Śląska polskiego i niemieckiego.

KATOWICE 4. 5. (PAT.) Dziś, w piątek odbędzie się w Gliwicach po raz pierwszy po 2-letniej przerwie *mecz bokserski między reprezentacjami Śląska Polskiego i Śląska niemieckiego.*

Miażdżące zwycięstwo Ruchu nad Podgórzem.

KATOWICE, 4. 5. (PAT.) W czwartek w Wielkich Hajdukach odbył się mecz ligowy między śląskim *Ruchem* a krakowskim *Podgórzem.* Zwyciężył Ruch w miażdżącym stosunku 13:0 (4:0). Drużyna Ruchu była lepsza conajmniej o klasę od swego przeciwnika. Bramkami dla zwycięzców podzielili się Peterek, Wilimowski, Giemza i Włodarz. Sędziował p. Drożdż.

Strzelec — Legja 1:1.

SIEDLCE, (PAT.) W Siedlcach odbył się mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy drużyną *„Strzelca"* a warszawską *„Legją"*. Wynik 1:1 (1:0) dla Legji.

Wojna w Arabji

Wielka karjera Ibn Sauda — Ojciec skąpstwa — Arabskie pakty o nieagresji — Wielka Brytanja zaniepokojona

(Od naszego korespondenta).

Londyn, w kwietniu.

Gdy przed sześciu tygodniami, t. j. dokładnie dnia 20 marca depesze przyniosły wieść o wybuchu wojny między dwoma władcami w ojczyźnie Mahometa, między Ibn Saudem, od września 1932 roku królem „Saudyjskiej Arabji" (poprzednio szeik Wahabitów i król Hedżasu) i Jehija Ibn Mohamedem, królem Jemenu oraz imamem (religijny szef) Zaidów, — nietylko wogóle na szerokim świecie, ale nawet i w mocarstwie najbliżej zainteresowanem nie sprawiło to wielkiego wrażenia. Potem również — przez cały miesiąc — losami arabskiej kampanji niewiele się przejmowano. Zbrojne walki na wielkim półwyspie poza terytorjami tak czy inaczej podległemi Wielkiej Brytanji są przecież niemal zjawiskiem powszedniem. Okoliczność, że tym razem poprzedzone zostały uroczystem „wypowiedzeniem wojny", nie zdawała się zasługiwać na specjalną uwagę. Ostatnio wszakże lekceważąca wyniosłość ustąpiła miejsca jawnemu zaniepokojeniu. Walki bowiem nietylko przybrały zupełnie poważny charakter, lecz — co gorzej — doprowadziły do groźnych zwycięstw skłóconego z Wielką Brytanją Ibn Sauda nad jej przyjacielem Jehija Ibnem.

W świetle tych zwycięstw zarysowała się też dość wyraźnie — choć oczywiście nie na najbliższą przyszłość — perspektywa urzeczywistnienia ideału stanowiącego od lat blisko 30 otwarcie proklamowany cel działań i walk Ibn Sauda: — zjednoczonej, suwerennie niepodległej, wielkiej Arabji.

Ibn Saud — w całości Abdul Aziz ibn Abdur Rachman el Feisal es Saud — rozpoczął karjerę na początku stulecia pod władzą Turcji jako szeik wahabickich plemion w środkowej Arabji. Szybko zbuntował się przeciw sułtanowi, dokonał podboju prowincji El Hassa, uzyskał wskutek tego dostęp do morza przez Zatokę Perską i na krótko przed wojną światową w charakterze samodzielnego władcy nawiązał kontakt z Wielką Brytanją. Podczas wojny zachowywał w stosunku do zachodnio - europejskiej koalicji życzliwą neutralność. Gdy w nagrodę utwierdzony został na posiadanych włościach, rozpoczął serję podbojów, która w ciągu sześciu lat uczyniła go panem całej środkowej Arabji od Zatoki Perskiej do Morza Czerwonego. Zdruzgotał następnie potężną niegdyś dynastję Ibn Raszidów w Dżebel Szamar, potem — najpotężniejszego arabskiego władcę pierwszych lat powojennych, króla Hedżasu, Husseina. Rozszerzył w ten sposób swe państwo na północne i zachodnie obszary półwyspu. Święta Mekka znalazła się pod jego władzą. Dnia 8 stycznia 1926 roku ukoronował się tam na króla Hedżasu. Wreszcie przed dwoma laty wszystkie nagromadzone dotychczas mitry i korony zespolił w jedno królestwo, które nazwał od swego imienia Saudyjską Arabją.

Poza „państwami" Transjordanji i Iraku, stanowiącemi dependencje Wielkiej Brytanji, poza drobnemi władykami — jako jedyna przeciwwaga Ibn Sauda na całej przestrzeni Arabji pozostawało królestwo Jemenu pod władzą dynasty również o długiem nazwisku: Jehija ibn Mohamed ibn Hamed el Din, ale o krótkiem zato przezwisku: Abou Bouhul, czyli: Ojciec Skąpstwa.

Między kandydatem na imperatora Wszecharabji i „ojcem skąpstwa" wywiązał się chroniczny stan półwojenny z powodu rozdzielających oba królestwa, spornych terytorjów Aziru. Mniej więcej przed rokiem Wielka Brytanja wystąpiła w roli, którą Bismarck nazwałby „uczciwem maklerstwem". Przygotowała cały system arabskich paktów nieagresji i przyjaźni. Miały one na lat 20 zapewnić z jednej strony bezpieczeństwo angielskim wasalom w Transjordanji i w Iraku, z drugiej „balance of power" między Ibn Saudem i Jehiją Ibnem, wogóle zaś „pacyfikację" i „koncyljancję" całej Arabji.

Z wielkim trudem, różnemi sposobami, prośbami, groźbami, pokusami skłoniono wreszcie Ibn Sauda do zgody na konferencję w Abha, która musiała być czemś w rodzaju arabskiego Locarno. Istotnie konferencja rozpoczęła się bardzo uroczyście w lutym b. r. Zjechały się wspaniałe delegacje, z jednej strony pod przewodnictwem wielkiego wezyra królestwa Saudyjskiej Arabji, z drugiej — pod wodzą następcy tronu królestwa Jemenu. Plan prac był skrupulatnie przygotowany przez angielską dyplomację. Przewidziano wszystko do tego stopnia, że wyznaczono termin zakończenia konferencji i przygotowano na czerwiec br., podpisanie z wielką pompą aktu dwudziestoletniego pokojowego współżycia. Zapomniano tylko o tem, że akty takie czasami znakomicie dochodzą do skutku, nawet bez żadnej pompy, lecz jedynie wtedy, gdy wynikają z własnej woli kontrahentów. Uległość przedstawicieli Ibn Sauda wobec brytyjskiej pokojowej koncepcji posunęła się aż do tytułowania przez miesiąc pełnomocników strony przeciwnej „kochanemi braćmi", aż do zaakceptowania wielu ważnych klauzul, poczem z powodu jakiegoś drobiazgu konferencję zerwano i bezpośrednio po powrocie do domu ex-przewodniczący saudyjskiej pokojowej delegacji — już bez żadnych wstępnych formalności w rodzaju ultimatum — wystosował wypowiedzenie wojny do „kochanych braci" z Jemenu.

Można wszakże przypuszczać, iż Wielka Brytanja przezornie brała w rachubę i takie rozwiązanie sprawy, skoro przez czas trwania akcji pacyfikacyjnej „ojciec skąpstwa" — mimo cech określonych przez ten przydomek — zdołał zaopatrzyć swe wojska w wielkie podobno zasoby broni i amunicji, sprowadzane głównie via Egipt. Zapewne to w głównej mierze sprawiło, że angielska polityka była zupełnie spokojna o losy swego przyjaciela.

Z chwilą wybuchu wojny Wielka Brytanja zajęła postawę wzorowej neutralności i dumnej obojętności. Dopiero teraz, wobec wojennych triumfów Ibn Sauda, podjęto gorączkową akcję pokojowego pośrednictwa. Zresztą — po przykrych lutowo-marcowych doświadczeniach — sam Londyn formalnie i w to także się nie miesza. O uzyskanie zawieszenia broni zabiega król Iraku oraz jerozolimski mufti, Said Amin el Huseini.

Outsider.

Wieczór 1 maja w Paryżu

Barykady na ulicach stolicy Francji — Walki na rewolwery, reflektory, pałki gumowe i kamienie

Aresztowanie komunistycznego posła Monjauvis w Paryżu dało powód do groźnych zaburzeń. Tłum z okrzykami: aresztowano nam posła, zaczął manifestować na ulicach w godzinach wieczorowych, zajmując groźną postawę wobec policji. Wkrótce tłum dotarł do drewnianych baraków, w których zamieszkuje około 5000 ubogiej ludności Na szosie, prowadzącej do tych baraków, ustawiono dwie barykady, na których zatknięto czerwone sztandary. Gdy zbliżyła się policja, z barykad posypały się strzały. Przy pierwszem starciu zraniono dwóch policjantów. Ataki nie ustawały. Policja wezwała na pomoc około północy straż ogniową i saperów, poczem rozpoczęło się formalne oblężenie. Straż ogniowa rzuciła na barykady silne snopy światła z olbrzymich reflektorów. Ponadto straż polewała wodą demonstrantów.

Opór demonstrantów nie trwał długo. Pod strumieniami wody opustoszały barykady. Ale już wkrótce z okolicznych domów, gdzie chronili się demonstranci, zaczęto atakować policjantów kamieniami. Po uciążliwych walkach spokój zapanował około godz. 5 nad ranem. Aresztowano 138 osób, u których znaleziono broń.

Dziennikarze polscy

na pokładzie statku „Deutschland"

Wycieczka dziennikarzy polskich bawiących obecnie w Niemczech przybyła do Hamburga, gdzie na dworcu powitana została przez konsula generalnego RP. dr. Kipę oraz przedstawicieli władz i miejscowej prasy. Wycieczka zwiedziła miasto i port, poczem na pokładzie statku „Deutschland" odbyło się śniadanie. — Prezes linji Hamburg — America wzniósł toast na cześć prasy. W imieniu dziennikarzy odpowiedział red. Kęplicz. Popołudniu dziennikarze udali się do Duesseldorfu.

Polska delegacja lotnicza

odleciała do Turcji

W dniu 2 bm. o godz. 10 rano odleciała z Warszawy trzysilnikowym samolotem Fokker delegacja rządu polskiego, udająca się do Turcji celem załatwienia sprawy uruchomienia komunikacji lotniczej między Polską a Turcją. W skład delegacji wchodzą: wiceminister komunikacji inż. Aleksander Bobkowski, radca departamentu lotnictwa cywilnego kpt. Piątkowski, radca ministerstwa spraw zagranicznych p. Mikucki oraz dyrektor Polskich Linij Lotniczych „Lot" inż. Makowski.

Samolot, którym wyjechała delegacja polska, poleciał do Bukaresztu i Sofji, następnie zaś przez Konstantynopol do Ankary, gdzie przeprowadzone zostaną rokowania z przedstawicielami rządu tureckiego Uruchomienie komunikacji lotniczej między Polską a Turcją nastąpić ma drogą przedłużenia dotychczasowej linji Warszawa — Lwów — Czerniowce — Bukareszt do Konstantynopola

„Dar Pomorza" powraca do Gdyni

Dnia 29 kwietnia w południe statek szkolny „Dar Pomorza" wyszedł z Falmouth, skąd zdąża w kierunku Gdyni, gdzie spodziewany jest pomiędzy 10 a 15 bm. Na statku wszystko w porządku.

Radjowy wiatr od morza

O zachodzie słońca cała Polska słuchać będzie Gdyni

Polskie Radjo wprowadza w okresie letnim nowy pomysł programowy. Program Polskiego Radja zaczyna się starą polską pieśnią „Kiedy ranne wstają zorze", w południe odzywa się hejnał z Wieży Marjackiej, a wieczorem na zakończenie programu płyną z głośnika dźwięki Polskiego Hymnu Narodowego.

Obecnie do tych audycyj dodaje Polskie Radjo nową trzyminutową wstawkę — która codziennie nadawana będzie o zachodzie słońca z Gdyni, z brzegu polskiego morza. Cała Polska będzie mogła dzięki tym audycjom uczestniczyć w uroczystem opuszczeniu bander na okrętach wojennych Rzeczypospolitej Polskiej, czemu towarzyszą charakterystyczne głosy trąbek marynarskich i dźwięk dzwonów okrętowych, podających godzinę.

Codziennie więc o godz. 20 cała Polska przeżywać będzie głęboki urok Polskiego Morza, które tem samem wrośnie jeszcze bardziej w serca i umysły, jako nierozerwalny składnik potęgi Rzplitej.

GŁOSY I ODGŁOSY.

3-ci Maj

Megalomanja strupieszałej endecji przechodzi wszelkie granice; mimo wielokrotnie doznanych ciągów ciągle jeszcze bredzi o monopolu na reprezentowanie narodu polskiego.

Właśnie nadarzyła się okazja: rocznica konstytucji majowej . W wigilję święta cała prasa endecka starała się wmówić w tych, którzy jej jeszcze wierzą, iż 3 maj jest wyłącznie świętem endeków.

Możliwe, że rwetes i harmider, jaki podniosły dzienniki endeckie, niejednemu zawróciłyby w głowe, gdyby nie fałszywy krok postawiony przez ramolów endeckich na terenie Łodzi. A ponieważ zaślepienie partyjne jest matką bezdennej głupoty, o wpadunku łódzkim dowiadujemy się z naczelnego organu endecji „Gazety Warszawskiej". Czytamy w niej:

> Stronnictwo Narodowe w Łodzi starało się o uzyskanie zezwolenia władz administracyjnych na zorganizowanie obchodu w dniu 3 maja. W tym celu złożono w starostwie grodzkiem odpowiednie podanie.
>
> We wtorek starosta grodzki wezwał do siebie przewodniczącego Str. Nar. i zakomunikował ustnie, że nie pozwala na zorganizowanie obchodu, gdyż dzień 3 maja jest świętem ogólnonarodowem, a stronnictwa polityczne nie mogą organizować specjalnych uroczystości.

Jasne, wyraźne i słuszne stanowisko starosty grodzkiego zamiast otrzeźwić potentów, zamroczyło ich mózgi tak dalece, iż — jak pisze „Gazeta Warszawska":

> W związku z decyzją starostwa interwenjowano w urzędzie wojewódzkim, który zatwierdził decyzję władz pierwszej instancji. Wówczas wysłano depesze do min. spraw wewnętrznych, z żądaniem uchylenia decyzji władz dwóch pierwszych instancyj.

Tak więc mamy wszelkie stopnie głupoty.

Jeśli zwrócenie się do starosty grodzkiego było głupie, a interwencja w urzędzie wojewódzkim głupsza, to już najgłupsza była depesza do ministerstwa spraw wewnętrznych z kategorycznem „żądaniem" wydania zezwolenia.

Jak to wiemy z przebiegu święta w całem państwie, wszelkiego rodzaju władze i ogół społeczeństwa do 3 maja ustosunkowały się zgoła inaczej niż endecja. A prasa?

„Gazeta Polska", nie negując olbrzymiego znaczenia konstytucji majowej w ciągu wiekowej niewoli, jako źródła zdumiewającej siły trwania, pisze:

> Konstytucja 3 maja należy do tych wydarzeń historycznych, które, gdy chodzi o treść, nie mogą zapłodnić umysłu dzisiejszego ustawodawcy. Jej koncepcja ustrojowa i tło społeczne należą do bezpowrotnej przeszłości. Intencje jej autorów nie znalazły pełnego wyrazu w tekście ostatecznym.
>
> Konstytucja zniosła wprawdzie przeklęte „liberum veto", źrenicę złotej wolności szlacheckiej, zapewniając normalną działalność sejmu, określiła i usprawniła kompetencje władzy wykonawczej tak króla, jak rządu, ale jednocześnie uczyniła z Sejmu naczelne ciało decydujące o losach narodu i państwa. Jednym z najbardziej dotkliwych błędów było oddanie sejmowi wpływu na obsadę najwyższych stanowisk wojskowych — niewątpliwe następstwo rozczarowań w stosunku do ówczesnych hetmanów. Pozostawiała wreszcie bez zmiany położenie ludności wiejskiej, zachowując niewolę chłopów i to w epoce zasadniczego przewrotu, jaki otwierała wielka rewolucja francuska.

W dalszym ciągu artykuł „Gazeta Polska" stwierdza:

> Pragniemy podkreślić jedynie rzecz najbardziej zasadniczą. Twórcy Konstytucji 1791 roku przeprowadzając ją przy pomocy zamachu stanu pozostawili nam w spadku wskazówkę, że gdy niema innego sposobu, nie wolno zaniechać czynu zbawczego z powodów formalnych. Na miejsce martwej formy, która w okresach kryzysowych staje się zawadą, wchodzi poczucie odpowiedzialności tych, którzy biorą na swoje barki dzieło ratunku. To samo poczucie, które Józefowi Piłsudskiemu pozwoliło w roku 1918 wziąć władzę w ręce bez oglądania się na jakiekolwiek mandaty, a w roku 1926 dało mu prawo moralne przez wystąpienie zbrojne zatrzymać Polskę nad brzegiem przepaści. Trudniej natomiast o analogję pomiędzy sposobem uchwalenia ustaw konstytucyjnych w roku 1791 i w styczniu roku 1934, gdyż pierwsza z nich została przeprowadzona, bądź co bądź, wbrew większości ówczesnego sejmu i opinji mas szlacheckich, podczas gdy przeciw drugiej mogła wystąpić tylko zupełnie widoczna mniejszość.

Rzeczowe, poważne uwagi „Gazety Polskiej" pod któremi podpisać się może ogół myślącego społeczeństwa, jak że rażąco kontrastują z endecką hecą w Łodzi!

Świat w zdarzeniach

Fotografja potwora z Loch Ness
Nowa sensacja szkockiego jeziora

Długi czas potwór z Loch Ness nie dawał już znaku życia o sobie. Zdawało się, że wąż morski jest zwyczajną, aczkolwiek wielkich rozmiarów kaczką dziennikarską, tymczasem przed kilku dniami sprawa ta odżyła i nabrała ponownego rozgłosu, uwieńczonego podobno *autentyczną fotografją potwora.* Pewien chirurg z Londynu Robert Kenneth udał się na wycieczkę do Loch Ness i z zainteresowaniem zwiedzał brzegi tajemniczego jeziora. W pewnej chwili, gdy usiadł nad wodą, by wypalić fajkę (aparat fotograficzny postawił obok siebie), ujrzał nagle w odległości około 150 metrów od brzegu wyłaniającą się z fal głowę potwora. *Chirurgowi udało się zrobić trzy zdjęcia.*

Fotografje przekazane zostały w niezawodne ręce ekspertów-zoologów, którzy stwierdzili, że zwierzę należy do jakiegoś zupełnie nieznanego gatunku. Na fotografji istotnie widnieje mała głowa, osadzona na szyi, podobnej do szyi żyrafy lub potwornych rozmiarów węgorza.

Wynikałoby z tego, że — o ile fotografja nie jest jakimś sprytnym fotomontażem — wąż morski z Loch Ness rzeczywiście istnieje.

Ze Stanów Zjednoczonych nadchodzi również wiadomość, że tam w kwietniu „odkryto" węża morskiego. Dwóch studentów wybrało się łodzią na przejażdżkę po zatoce Penzance w stanie Massachusetts. W pewnej chwili ujrzeli głowę potwora morskiego, wznoszącą się ponad wodę. Potwór miał olbrzymie oczy i płaski nos. Głowa przechodziła następnie w tułów jak u ogromnego węgorza. Zwierzę miało około 10 metrów długości.

Naprawa



— *Wezwano mnie tu do naprawy gramofonu.*
— *Ależ ja pana wcale nie wzywałam!*
— *Pani nic, ale sąsiedzi.*

Wielkie manewry floty francuskiej

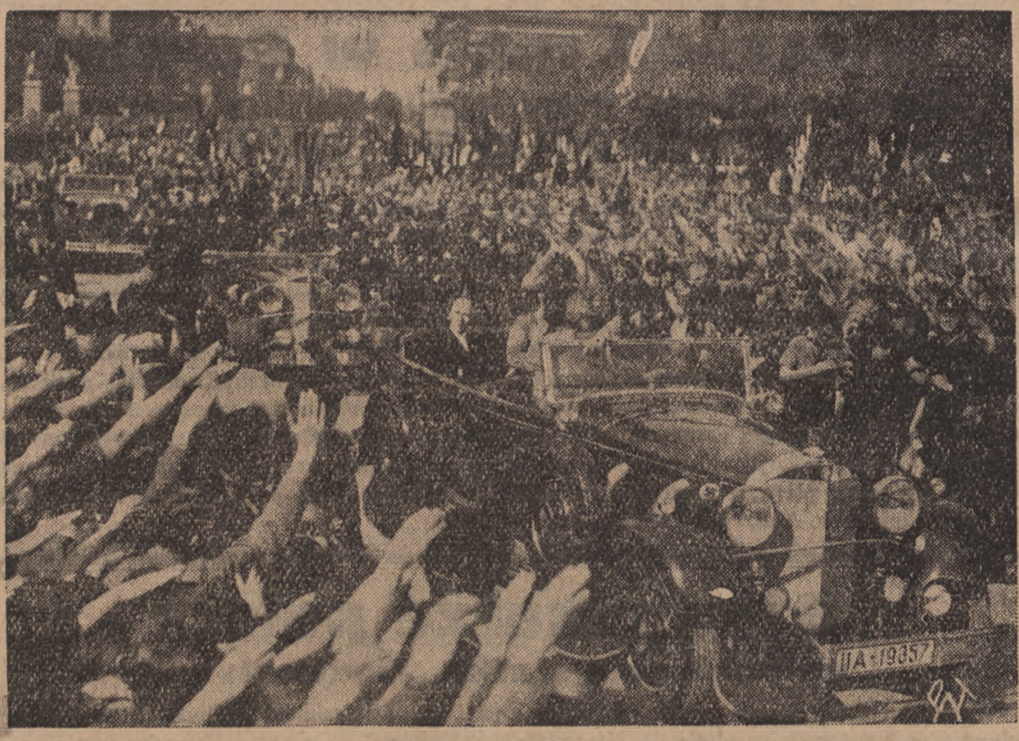
W dniach najbliższych rozpoczynają się wielkie manewry floty francuskiej w kanale La Manche.

Założeniem manewrów jest niedopuszczenie do połączenia się dwóch flot nieprzyjacielskich, zdążających z południa i północy ku wybrzeżom zachodnim Francji. Manewry poprzedzi koncentracja sił morskich i lotniczych w Brest. Druga eskadra i siły drugiego okręgu morskiego wielkiego portu francuskiego nad Atlantykiem zostaną wzmocnione w pierwszych dniach maja przez dwie eskadry lotnicze, 4-motorowy „Croix du Sud" i szereg hydroplanów. Władzom wojskowym zależy specjalnie na zbadaniu sprawności lotniczej służby łącznikowej w zapowiedzianych manewrach.

Nowy tajemniczy wynalazek Marconiego

Marconi, który święcił właśnie 60 rocznicę swoich urodzin, pracuje na jachcie „Elektra" **nad jakimś tajemniczym wynalazkiem.** W depeszy, wysłanej do Londynu Marconi wyraził nadzieję, że za rok albo dwa ogłosi wynalazek tak samo sensacyjny, jak w roku 1901, kiedy została wysłana pierwsza depesza radjowa przez ocean Atlantycki. **Laboratorjum Marconiego strzeżone jest przez osobną straż.** Prace dokonywane są w najgłębszej tajemnicy, tylko jego żona, która jest również specjalistką radjową i jego najściślejsi współpracownicy wtajemniczeni są w nowe eksperymenty.

1-szy maja w Berlinie



W stolicy Rzeszy obchodzono niezwykle uroczyście narodowe święto pracy. Specjalne pociągi przywiozły ze wszystkich stron Niemiec delegacje, które wzięły udział w olbrzymiej manifestacji na polach Tempelhofu pod Berlinem. — Na zdjęciu — kanclerz Hitler wśród szpalerów młodzieży. Obok Hitlera — wicekanclerz von Papen

Dalszy podbój terytorjum Ifni

Z Madrytu donoszą:

Wojska hiszpańskie zajęły trzy nowe ważne punkty na terytorjum Ifni: El Had Binurana, Jalvy i Odos. Zdaniem dziennika „La Voz" po zajęciu tych miejscowości można uważać okupację Ifni za ukończoną.

Brazylja powiększa swą flotę

Rząd brazylijski ogłosił przetarg na budowę 2 pancerników, 2 krążowników, 4 kontrtorpedowców i 6 łodzi podwodnych.

Uzdrowiska holenderskie „pozbawione" ruletki

Na zasadzie rozporządzenia holenderskiego ministra Sprawiedliwości **holenderskie miejscowości kąpielowe nie będą miały rulety i sal do gry hazardowej.** W zeszłym roku zarząd kasyna w Szeweningen wprowadził grę pod nazwą „Straperlo", która rzekomo miała być grą zręczności. Policja stwierdziła jednakże, że był to hazard, nie różniący się w niczem od rulety. Sprawa oparła się o Ministerstwo Sprawiedliwości, które wydało rozporządzenie, zakazujące gry „Straperlo" i rozszerzyło zakaz na wszelkie gry hazardowe.

Latająca księżna

Do Rabatu przybyła księżna angielska Mary de Bedford, znana sportsmenka, podróżująca stale na własnym samolocie, pilotowanym przez pilota Preston, członka angielskiej królewskiej eskadry lotniczej. W drodze z wysp Kanaryjskich ks. Mary de Bedford musiała lecieć ponad Mauretanją, gdzie została ostrzelana przez Maurów. Kilka kul przebiło skrzydła, nie wyrządzając jednak żadnej szkody aparatowi.

Łuna pożarów nad Niemcami

Wielkie upały, panujące od kilku dni w całych Niemczech, stały się powodem szeregu pożarów. W Koburgu zapaliły się w fabryce karoserji wielkie magazyny benzyny i laku. Pastwą pożaru padł cały kompleks fabryczny na obszarze 4000 metrów wraz z zapasami. — Straty są olbrzymie.

W pobliżu Furth wybuchł również wielki pożar lasu na przestrzeni 600 ha.

Samolot w kanale La Manche

Samolot, powracający z Genewy do Londynu, kierowany przez lotnika angielskiego, wpadł do kanału La Manche w odległości 18 mil angielskich do Dieppe. Lotnik i jego pasażer, obaj studenci angielscy, odnieśli lekkie obrażenia, zdołali się jednak uratować dzięki pomocy łodzi rybackiej, która ich wydostała z morza i przewiozła do Dieppe. Aparat jest zniszczony.

W kilku wierszach

W Augsburgu spłonęła wielka hala, w której odbywały się śpiewy chóralne. Policja wyznaczyła 10.000 mk. nagrody za wskazanie podpalacza.

* * *

W Bukareszcie odbyła się wielka manifestacja studentów na cześć króla Karola.

* * *

Prezesem rady komisarzy ludowych Ukrainy został mianowany Liubczenko.

* * *

W Rydze rozpoczęła się XI-ta bałtycka konferencja Związku Akademickiego SEL. Przybyły liczne delegacje z Finlandji, Estonji i Litwy.

* * *

W porcie leningradzkim nastąpiło oficjalne otwarcie nawigacji. Obecnie ładuje i wyładowuje się 42 statki.

* * *

„La Revue de Paris" w num. 1 - majowym przynosi przekład pierwszej części powieści Goetla p. t.: „Z dnia na dzień"

* * *

W Białogrodzie odbył się uroczysty pogrzeb 50 żołnierzy serbskich, których szczątki odnaleziono niedawno podczas robót ziemnych w okolicach Białogrodu. Żołnierze ci zginęli w r. 1914 podczas obrony miasta.

* * *

Prof. Schmidt bohater Czeluskina opuścił Alaskę, udając się na dłuższą kurację do San Francisko.

* * *

Z Rygi do Berlina przewieziony został transport złota sowieckiego wagi czterech ton. Jest to już dziesiąty z kolei transport złota rosyjskiego z kopalń syberyjskich.

* * *

Major Sokołowski odznaczony został łotewskim orderem 3 Gwiazd, trzeciego stopnia.

* * *

Z okazji rozpoczęcia się semestru letniego na wyższych uczelniach niemieckich, odbył się w Berlinie zjazd akademików Polaków obywateli niemieckich.

Powrót OO. Paulinów na Węgry

Po 150 latach nieobecności powracają OO. Paulini na Węgry. W związku z tem udaje się 7 maja br. arcybiskup Kalocsy hr. Jul. Zichy z pielgrzymką do Częstochowy, celem towarzyszenia Paulinom do ich nowego klasztoru w Budapeszcie u stóp góry św. Gelertha. 12 maja odbędzie się uroczyste przyjęcie Paulinów w ich nowej siedzibie, 21 zaś poświęcenie nowego klasztoru.

Rekord Mollis[illegible] pobity przez Anglików

Lotnicy brytyjscy Rubin i Waller, którzy wylecieli z portu Darwin w Australji, wylądowali w Eastbourne w Anglji. Przelot trwał 8 dni, 19 godzin, 55 min., wobec czego pobili oni rekord Mollissona, ustanowiony w roku 1932, o 2 godz. 30 minut.

430 metrów pod powierzchnią oceanu
Dziwy głębin morskich

Amerykański zoolog, William Beebe, wsławił się swoją ekspedycją wgłąb oceanu. Druga jego próba zanurzenia się jaknajgłębiej w toni morskiej w skonstruowanej dlań kuli stalowej powiodła się znakomicie; kula zagłębiła się na 430 metrów pod powierzchnię morza. Liczba ta oznacza dwa razy większą głębokość niż ta, którą osiągali najlepsi nurkowie w skafandrach.

Kula, w której Beebe opuścił się w głąb morza zbudowana jest tak, iż wytrzymuje z łatwością olbrzymie ciśnienie wielkich mas wody, zaopatrzona prócz tem we wszystkie najnowsze zdobycze techniki pozwala obserwować znajdującemu się w jej wnętrzu uczonemu wszystko, co się dzieje na tej głębokości, a nawet umożliwia mu dokonywanie zdjęć fotograficznych. Wyposażona w radjo kula nie traci ani na chwilę łączności ze światem nadwodnym, a znajdujące się w niej reflektory rozpraszają otaczające ją na tej głębokości ciemności; ba, działa też kamera filmowa, dzięki której prof. Beebe dokonywał zdjęć ilustrujących życie oceanu i zaludniających jego głębie dziwacznych tworów.

Beebe stwierdził dwa fakty: po pierwsze, iż w tych głębiach panuje zupełna ciemność, po drugie, że temperatura wody tutaj jest znacznie niższa niż na powierzchni. Promienie słońca nie przenikają głębiej do morza jak na 150 metrów. Egzotyczne stworzenia, które żyją w głębinach oceanu, nie przypominają w niczem tych, które znamy z akwarjów. Przeważnie fosforyzują one, żołądek ich jest bardzo elastyczny, tak, iż mogą one połykać znacznie więcej, niż samo ważą. Na głębokości 2000 do 3000 metrów niema już zupełnie żadnych żyjących istot, gdyż nie znalazłyby one dla siebie pożywienia, którem jest t. zw. plankton, t. j. galaretowata masa złożonych w całości mikroskopijnych pierwotniaków.

Przemysł, Handel, Rolnictwo, Rzemiosło, Finanse

Z tegorocznych Targów Poznańskich

TRANZAKCJE.

Kupiectwo polskie i zagraniczne wykazuje w tym roku znaczne zainteresowanie Targami Poznańskiemi. Większych obrotów dokonano w działach porcelany, maszyn młyńskich, samochodów, galanterji, produktów spożywczych, narzędzi, aparatów radjowych i artykułów metalowych. Dział rzemiosła spotyka się z ogólnem uznaniem. Salon samochodowy zgrupował eksponaty 14 wytwórni samochodów z całego świata. Po raz pierwszy od szeregu lat zanotowano poważniejsze tranzakcje w dziale maszyn rolniczych.

FREKWENCJA.

Z osobistości, które zwiedziły Targi w ostatnich dniach wymienić należy wiceministra Siedleckiego z Rady Ministrów, wiceprezesa Banku Polskiego p. Jana Piłsudskiego, naczelnego dyrektora Banku Polskiego p. Barańskiego. W tych dniach zwiedziła Targi wycieczka kupców z Francji w liczbie 200 osób, oraz wycieczki kupców ze Szczecina, Berlina, Kolonji, Hamburga, Wrocławia, Królewca, ze Szwecji i Sowietów.

Ruch na targach przewyższa znacznie frekwencję r. ub. 3 maja przybyły pociągi zniżkowe z 9 punktów Polski. Do dnia 7 maja włącznie obowiązują we wszystkie dnie targowe 50 proc. zniżki kolejowe. Można je otrzymać w biurach Orbisu, Wagons-Lit Cook, w organizacjach kupieckich lub bezpośrednio na Targach Poznańskich za zwrotem kosztów porto.

ZAINTERESOWANIE STOISKIEM HISZPANJI.

Dzięki doborowi eksponatów i umiejętności ich rozmieszczenia ogólną uwagę zwiedzających Targi zwraca stoisko Hiszpanji. Honory domu spełnia na niem sympatyczny Komisarz Rządu Hiszpanji Don Julio Suarez.

Wiadomości gospodarcze

Krajowe

285.000.000 ZŁOTYCH.

Według dokonanych ostatnio obliczeń, łączny wpływ z Pożyczki Narodowej wyniósł do dnia 30 ub. m. — 285.433.438 zł, w czem w kwietniu stanowi sumę 11.676.462 zł. Większość subskrybentów wpłaciła należność w sześciu ratach, siódma więc rata kwietniowa jest odpowiednio mniejsza.

Zaległości w dniu 20 marca wynosiły 1,18 proc. w stosunku do wpływów, obecnie jednak zaległości z rat poprzednich stopniowo maleją, istnieje obwiem pewna grupa opieszałych, która wbrew przyjętym zobowiązaniom nie dotrzymuje ściśle terminów ratalnych, wpłacając należne kwoty nieraz z opóźnieniem. Wpłaty te są jeszcze narazie przyjmowane w drodze wyjątków przez placówki subskrypcyjne i należy przypuszczać, że w wyniku końcowym pokryta będzie całość przyjętych zobowiązań.

KONSOLIDACJA RZEMIOSŁA PRZED WYBORAMI.

W tych dniach odbyła się w Poznaniu, z okazji trwania Targów Międzynarodowych konferencja rzemieślnicza w której wzięli udział w imieniu Narodowo - Chrześcijańskiego Zjednoczenia Rzemiosła w Poznaniu pp Sobczak, Prawiński i Kalasiński, a z ramienia Związku Towarzystw Przemysłowo - Rzemieślniczych pp. Gadebusz, Macielewski i Erenberg. Konferencji przewodniczy senator Wendt.

W wyniku obrad przedstawiciele rzemiosła Wielkopolski i Pomorza postanowili przyłączyć się całkowicie do deklaracji centralnych organizacyj rzemieślniczych w Warszawie i wystawić jednolitą listę podczas wyborów do rad Izb Rzemieślniczych. W ten sposób należy uważać za ostatecznie zakonczoną przedwyborczą konsolidację rzemiosła chrześcijańskiego.

WALNE ZGROMADZENIE P. T. T. O.

Odbyło się w Warszawie walne zgromadzenie akcjonarjuszów Polskiego Transatlantyckiego Tow. Okrętowego — Linia Gdynia-Ameryka. Wyniki finansowe roku ubiegłego są dość korzystne. Bilans zamyka się sumą 14.495.665 zł. a rachunek zysków i strat wykazuje niewielką stratę w sumie 9 194 zł i to po dokonaniu odpisów na amortyzację. Do Rady Nadzorczej weszli pp: L. Możdżeński jako prezes, K. Patek i G. Johnsen jako wiceprezesi, dr. Z Borowicz, R. Ceceniowski, St. Lenatrowicz i A. Roman.

NOWA FABRYKA PAPIERU.

Koncern papierniczy Steinhagen i Saenger przystępuje do budowy nowej fabryk papieru we Włocławku. Zdolność wytwórcza nowej fabryki, która produkować bedzie papier wyłącznie małodrzewny, wyniesć ma 12 000 tonn rocznie.

Zagraniczne

Zwyżka pożyczek polskich.

Na giełdzie w Nowym Jorku notowana jest od paru dni bardzo poważna tendencja zwyżkowa dla polskich pożyczek. W dniu 30 ub. m. zanotowano następujące kursy zamknięcia pożyczek polskich (w procentach nominału — w nawiasie kursy zamknięcia z dnia 28 ub. m): 8 proc. dillonowska — 87 (85¼) 7 proc. stabilizacyjna — 104¾ (102⅝), 6 proc. dolarowa — 75 (—), 7 proc. warszawska — 65 (—), 7 proc. śląska — (67½).

TRAKTAT HANDLOWY MIEDZY NIEMCAMI A JUGOSŁAWJĄ.

W Białogrodzie podpisano układ handlowy między Jugosławją a Niemcami. Równocześnie zawarto umowę o ruchu turystycznym oraz umowę konsularną.

NIEMCY BRONIĄ SIĘ PRZED IMPORTEM.

Rząd niemiecki wydał nowe rozporządzenie, zabraniające również importu wszelkiego rodzaju rud, miałów, szlak oraz odpadków, służących do produkcji tych metali.

Ulgi taryfowe

na przewóz tranzytu sowieckiego do portów polskich

Z dn. 1 maja b. r. nastąpiła obniżka stawek opłat na przewóz towarów w komunikacji między stacjami ZSRR a portami polskiemi. Podczas gdy dotychczas taryfy wyjątkowe (eksportowe i importowe) PKP. przyznawane były na przewóz towarów sowieckich w tej komunikacji tylko od i do stacyj polskich z doliczeniem normalnych stawek opłat przewozowych od, względnie do punktów granicznych, obecnie liczyć się będą stawki opłat przewozowych taryf wyjątkowych od i do punktów granicznych za łączną odległość do względnie od stacyj portowych polskich.

Len Polski

Przygotowania do wystawy-targów w Warszawie

Organizacja Wystawy-Targów p. n. „Len Polski", która odbędzie się w Warszawie w okresie od 19 b. m. do 10 czerwca, posuwa się naprzód bardzo szybko. Komitet Wykonawczy Wystawy pracuje bez przerwy, dając impuls szeroko zakrojonej akcji społecznej, która zapewni Wystawie należne powodzenie.

W obradach Komitetu Wykonawczego bierze udział również przewodniczący Komitetu Głównego — generał Lucjan Żeligowski, będący jednym z naczelnych propagatorów rozwoju lniarstwa, jako idei, prowadzącej do uniezależnienia gospodarstwa krajowego od surowców zagranicznych.

W najbliższym czasie Komitet Wystawy zorganizuje konferencję z przedstawicielami rzemiosła, kupiectwa, na której zostanie ustalony ich udział w Wystawie oraz zamy, w jakie mają być ujęte poszczególne działy Wystawy.

W tych dniach odbyła się konferencja pań, poświęcona propagandzie Wystawy „Len Polski". Na konferencji tej, na wniosek p. Mandukowej, przedstawicielki Związku Pań Domu, uchwalono, że organizacje kobiece mają rozpocząć niezwłocznie rozpowszechnianie wiadomości o tem, co ze lnu można i należy mieć w każdym domu, jak również szerzyć propagandę w całym kraju na sezon letni mody sukien, okryć, bluzek sportowych i t. p. z lnu.

Rzemiosło coraz bardziej nastawia się na eksport

W związku z niezmiernie licznym udziałem rzemiosła w tegorocznych XIII. Międzynarodowych Targach Poznańskich, należy zaznaczyć, że ostatnio nasza wytwórczość rzemieślnicza podejmuje coraz energiczniejsze wysiłki w kierunku powiększenia swego wywozu zagranicznego.

Istnieje wprawdzie cały szereg warsztatów rzemieślniczych i nawet odłamów wytwórczości rzemieślniczej, których produkcja jest nastawiona całkowicie na zbyt zagranicą. Do takich należą znane ośrodki rzemieślnicze w Brzezinach pod Łodzią, produkujące ubrania gotowe wyłącznie na wywóz, warsztaty drzeworytnicze w lubelszczyźnie, wysyłające całość swej produkcji, stojącej na wysokim poziomie do Belgji i Francji, warsztaty ceramiczne w Wileńszczyźnie, eksportujące swe wyroby jak np. wazony, talerze i t. d. również do Francji i Belgji, warsztaty rękawicznicze znajdujące dla większości swych wyrobów zbyt w Anglji itp.

Inne jednakże odłamy naszego rzemiosła, starając się rozbudować swój zbyt, muszą dopiero poszukiwać odbiorców zagranicznych. Tak więc warsztaty łódzkie, które produkują czapki, berety i kapelusze, czynią obecnie starania o pozyskanie odbiorców na rynkach Ameryki Południowej, zwiększając równocześnie wywóz beretów do Z. S. R. R.

Anglicy kupują chętnie polskie bekony

Dalsza zwyżka cen

Giełda londyńska ostatnio notowała za bekon w szylingach: polski — 69 do 72, szwedzki — 73 do 75, holenderski — 70 do 74, kanadyjski 68 do 72, duński — 75 do 79, estoński — 66 do 72, łotewski — 70 do 72, litewski — 69 do 72 i sowiecki — 65 do 70.

Pomimo, iż ceny bekonów naogół pozostały bez zmiany, bekon polski zwyżkował o 2 szylingi na centnarze. Dalej na uwagę szczególną zasługuje fakt, że tę zwyżkę notowań naszego bekonu przyjęli odbiorcy bez jakiegokolwiek sprzeciwu. Towar polski został bardzo szybko wyprzedany, co należy tłumaczyć dobrą jakością i stale wzrastającą w Anglji popularnością naszych bekonów.

Szczegóły nowego rozkładu lotów

Zgodnie z nowym rozkładem lotów na polskich linjach lotniczych, samoloty odlatują z Warszawy codziennie, nie wyłączając niedziel, do Gdyni o godz. 15,30, do Poznania i Berlina o godz. 10,50, do Krakowa o godz. 6,30, do Lwowa o godz. 10,15 i do Katowic o godz. 16-tej. W poniedziałki, środy i piątki samoloty odlatują z Warszawy do Wilna, Rygi i Tallina o godz 7-ej, z Krakowa do Brna i Wiednia o 8,35, ze Lwowa do Czerniowiec i Bukaresztu o 12,55 i z Salonik do Sofji i Bukaresztu o 14,40. We wtorki, czwartki i soboty odlatują samoloty z Wiednia do Brna i Krakowa o 14-ej, z Bukaresztu do Czerniowiec i Lwowa o 7,15, z Tallina do Rygi, Wilna i Warszawy o 10,20 i z Bukaresztu do Sofji i Salonik o 7-ej. W kierunku do Warszawy odlatują samoloty codziennie z Gdyni (Gdańska) o 8-ej, z Berlina o 15,35, z Poznania o 17-tej, z Krakowa o 17,20, ze Lwowa o 11,35, z Katowic o 8-ej.

W ten sposób w okresie letnim utrzymywana jest komunikacja na linjach Warszawa—Gdynia (Gdańsk), Warszawa—Poznań—Berlin, Warszawa—Kraków—Brno—Wiedeń, Warszawa—Lwów—Czerniowce—Bukareszt — Sofja —Saloniki, Warszawa — Katowice, oraz Warszawa — Wilno — Ryga — Tallin.

KKO. miasta Bydgoszczy

Rok obrachunkowy 1933, a 94 od założenia Kasy, mimo dalszego kurczenia się ogólnych obrotów handlowych, w wynikach swych był bardzo pomyślny dla rozwoju Komunalnej Kasy Oszczędności m. Bydgoszczy. Odczuwany naogół brak gotówki, wywołany odpływem wkładów oszczędnościowych, w zupełności nie dotknął KKO. Przeciwnie, dzięki stałemu dopływowi świeżych kapitałów, **płynność Kasy utrzymywała się stale na wysokim poziomie.** Ogólne obroty Kasy wynosiły w 1933 roku zł. 118.990.783,31, a suma bilansowa nietylko że się nie obniżyła, lecz przeciwnie wzrosła o zł. 1.613.969.62 do kwoty zł. 10.671.653,66

Jak wynika z przedłożonego przez Zarząd Kasy bilansu podkreślić należy stały wzrost kapitałów własnych Kasy, tj. kapitału zakładowego i funduszów rezerwowych które przy końcu roku 1933 wynosiły ogółem zł. 717.555,47, a obecnie wzrosły do sumy zł. 853.938,39.

Dążenia Kasy w kierunku gromadzenia oszczędności dały w roku 1933, tak samo jak w latach ub. pomyślne wyniki. Ogólna suma wkładów oszczędnościowych, złożonych na 7.366 książeczkach wynosiła w dniu 31 grudnia 1933 r. zł 7.735.563,77 i wzrosła w ciągu roku 1933 o kwotę zł. 1.404.764.66.

Dalszy wzrost wykazały również rachunki bieżące. Wzrosły one mianowicie z kwoty zł. 1.148.105,67 w dniu 31. 12. 1932 r. do sumy zł. 1.311.024,86 w dniu 31. 12. 1933 roku.

Z pozycyj strony czynnej bilansu Kasy należy podkreślić stale utrzymywane wysokie pogotowie kasowe. W dniu 31. 12. 1933 r. natychmiast uchwytne środki Kasy wynosiły zł. 761.987,33, z czego przypada na gotówkę w kasie i w bankach zł. 380.156,20 oraz papierów wartościowych, które można natychmiast zrealizować zł. 381.831,13 ogółem zł. 761.987,33.

Jeżeli do powyższej kwoty doliczymy niewykorzystane kredyty redyskontowe w bankach państwowych względnie komunalnych, — podwyższy się ogólna suma natychmiast uchwytnych środków Kasy do kwoty złotych 1561,987,33 co stanowi 31,27 proc. **natychmiast płatnych zobowiązań Kasy, a 20,19 proc. ogólnej sumy wkładów oszczędnościowych.**

Dzięki stałemu dopływowi nowych kapitałów Kasa również i w roku ub. mogła rozwinąć dalszą akcję kredytową, przyczem polityka kredytów, unikając natomiast zbyt silnego angażowania się wysokiemi kredytami u poszczególnych kredytobiorców, jako zbyt niebezpieczne dla instytucji.

Ogółem w roku sprawozdawczym udzielono kredytów na łączną sumę zł 7.432.124. Stan poszczególnych kredytów udzielonych per. 31 grudnia 1933 r. według bilansu przedstawia się następująco: weksle zdyskontowane zł. 1.462,844,40; kredyty udzielone w rach. bież. zł. 1.645.630,18; pożyczki terminowe 2.677.010,98 hipoteczne — 1.283,389,35; komunalne — 1.398.297; udzielone gminom wiejskim — 16.000; udzielone kasom oszczędności — 57.389; razem zł. 8.540.560,91.

Z ogólnej sumy udzielonych na 31 grudnia 1933 r. kredytów korzystają: przemysł zł. 1.661.954,99; kupiectwo — 1.317.650,62; rzemiosło — 517,500,03; rolnictwo — 73.655; właściciele nieruchomości — 1.356.543,02; przedsiębiorstwa komunalne — 229.513; instytucje społeczne 644.112,59; różne zawody — 646.646.15; banki i spółdzielnie kredytowe — 249.731.07; komunalne kasy oszczędności — 57.894; związki komunalne — 1.785.360,44; razem zł. 8.540.560.91.

Uzupełnieniem akcji kredytowej Kasy na terenie naszego miasta była działalność zorganizowanego pod koniec 1931 r. przy Kasie Oddziału Zastawniczego, który niósł szeroko rozwiniętą pomoc najuboższym warstwom społeczeństwa naszego przez udzielanie drobnych pożyczek pod zastaw przedmiotów użytku codziennego i biżuterji. Stale wzrastające obroty są najlepszym dowodem, jak konieczną jest tego rodzaju instytucja. Ogólny obrót Oddziału Zastawniczego w r. 1933 wynosił złotych 1.456.715,23 w porównaniu do obrotu 1.101.409,41 z roku poprzedniego, przyczem w roku sprawozdawczym udzielono 16,270 pożyczek na łączną sumę zł 574.958. W dniu 31. 12. 1933 roku ogólna suma pożyczek, udzielonych pod 8.270 zastawów, wynosiła zł 325.118.50.

Nadmienić tutaj należy że Oddział Zastawniczy nie jest obliczony na zysk, przeciwnie dotychczas przynosił Kasie straty, gdyż odsetki pobierane, szczególnie przy zastawach drobnych, nie pokrywają związanych z prowadzeniem Lombardu kosztów.

Osiągnięty w r. 1933 przez KKO. czysty zysk wynosi zł. 166.382,92 i został w głównej mierze zużyty na zasilenie funduszów rezerwowych, do których przelano kwotę zł. 136.382,92 a zł. 30.000 przeznaczono na cele społeczne.

Z Pomorza

„Aleks Wielki" w rękach policji toruńskiej

Koniec „karjery" złodziejskiej króla włamywaczy

W niedzielnym numerze naszego pisma donieśliśmy o zlikwidowaniu przez policję toruńską wielkiej szajki złodziejskiej, która już od dłuższego czasu niepokoiła mieszkańców Torunia. Obecnie zdołaliśmy zebrać ciekawe szczegóły aresztowania całej bandy, a zwłaszcza jej „szefa", Aleksandra Lajera.

Ostatnie większe kradzieże szajka dokonała w ciągu marca i kwietnia b. r. Policja już oddawna znajdowała się na tropie złodziei, jednakże prawdziwie amery-



Aleksander Lajer w przebraniu kobiecem

kańska organizacja bandy, którą kierował bardzo wpływowy w światku złodziejskim Aleksander Lajer, zwany także „Aleksem Wielkim", utrudniała władzom ostateczne jej zlikwidowanie.

Siła organizacyjna bandy polegała przedewszystkiem na tem, że wszyscy jej członkowie — poza kochanką Lajera, Stanisławą Czachowską — należeli do jednej rodziny. Poza tem szajka posiadała kilkanaście melin, znajdujących się na Dębowych Górach, Kozackich Górach, w Podgórzu oraz w Lubiczu, we Włocławku i w Aleksandrowie, co niezmiernie utrudniało policji prowadzenie poszukiwań.

Pierwsi zostali ujęci Władysława Lajerowa, żona Aleksandra, matka jej Franciszka Słupska, małżonkowie Rudolf i Agnieszka Jancewowie, szwagrowie „pryncypała" i Stanisława Czachowska. Przytrzymano ich w Toruniu wówczas, gdy Lajer, dla zmylenia śladów, pojechał do Włocławka.

O wyjeździe Lajera do Włocławka policja toruńska dowiedziała się w połowie kwietnia. Zarządzono więc obławę. Pewnej nocy spostrzeżono „Aleksa" w nadwiślańskich okolicach Włocławka. Wydawało się, że tym razem złodziej nie zdoła zbiec. Jednak w chwili, gdy miano go chwycić, przebiegły herszt skoczył do Wisły i pod osłoną nocy znowu znikł.

Później nieco donoszono władzom, że Lajer bawi w Aleksandrowie, ukrywając się tam pod nazwiskiem Tomaszewskiego. Kilka godzin później meldowano, że Lajer znajduje się w Podgórzu, tej samej zaś nocy telefonowano, że nieuchwytny Aleks przybył do Lubicza. To błyskawiczne przerzucanie się z jednej okolicy do drugiej, uniemożliwiało prawie śledzenie złodzieja.

W dwa dni później, na drodze z Lubicza do Torunia zdarzył się drobny napozór wypadek, który jednak zdecydował o zakończeniu „karjery" złodziejskiej Lajera.

Pewien osobnik, wracając w stanie podchmielonym do Lubicza spotkał niewiastę, która — jak się później wyraził — „wpadła mu w oko". Usiłował ją więc pocałować, w odpowiedzi na to jednak otrzymał tak silny cios pięścią w twarz, że padł na ziemię.

Niefortunny Don Juan po wytrzeźwieniu doszedł do wniosku, że tak silny cios mogła mu zadać tylko męska ręka i że nieznajoma piękność była poprostu przebranym mężczyzną. Przypuszczenia te zakomunikował natychmiast władzom śledczym, które na podstawie poprzednio zdobytych poszlak, nabrały przekonania, że to nikt inny, jak właśnie Lajer grasuje w przebraniu kobiecem i w ten sposób zaciera swe ślady przez policję.

Ponieważ odpalony amant spotkał domniemanego włamywacza na drodze do Lubicza, postanowiono więc przeszukać tamtejsze meliny złodziejskie. Tym razem poszukiwania dały pomyślny rezultat. Lajera przytrzymano w melinie Maksa Glinkaua, znanego z napadu rabunkow., dokonanego swego czasu na mieszkanie Bucholca w Grębocinie. Nieuchwytny Aleks zrezygnował z walki i pozwolił się aresztować.

Podczas rewizji w melinie znaleziono szereg przedmiotów, pochodzących z kradzieży oraz jeden kompletny strój kobiecy. Zapytany o pochodzenie tego ubioru, Lajer odpowiedział, że przebierał się za kobietę, by móc w ten sposób robić osobiście wywiady o przebiegu poszukiwań, wszczętych za nim przez policję toruńską.

Zamieszczona powyżej fotografja przedstawia „wielkiego" Aleksandra w niewieściem przebraniu (w dwóch pozach), które zamiast uchronić go przed policją, przyczyniło się do jego ujęcia. Lajera odstawiono do Torunia, gdzie obecnie w więzieniu karno - śledczem czeka wraz ze swą „miłą" rodzinką na rozprawę sądową.

Olbrzymi pożar zniszczył 10 gospodarstw pod Lubawą

W płomieniach zginął 7-letni chłopiec

We wtorek, dnia 1 bm., na plebanji, u ks. Hoffmana w Grabowie powiatu lubawskiego młócono zboże. W pewnej chwili, na leżącą na ziemi stertę słomy padła z lokomobili iskra, od której momentalnie **zapalił się cały, znajdujący się w pobliżu, zapas zboża.**

Pożar rozszerzył się tak gwałtownie, że po upływie kilkunastu minut **4 budynki gospodarcze plebanji oraz 9 sąsiednich gospodarstw stanęło w płomieniach.** Pastwą rozszalałego żywiołu padły 2 stodoły z wszystkiemi maszynami i narzędziami rolniczemi, śpichlerz ze zbożem, stajnia, obora z większą ilością bydła rogatego i nierogatego oraz cały szereg niezbędnych rolnikowi przyborów rolniczych.

Wezwane z Lubawy, Brodnicy, Nowegomiasta, oraz z Prus Wschodnich straże pożarne, oraz ogień po kilkogodzinnej pracy. **Ze zgliszcz spalonych domostw wydobyto zwęglone zwłoki 7-letniego Józefa Fredyka**, który nie zdołał na czas wyjść z zabudowania, w którem się znajdował. Ponadto w czasie akcji ratowniczej **4 osoby odniosły ciężkie poparzenia.**

Straty wyrządzone przez pożar dochodzą do **200.000 zł.**

Nowa linja regularna Gdynia — Finlandja

Dnia 1 maja b. r. Towarzystwo Okrętowe „Lübeck-Linien" zastąpione przez firmę maklerską F. G. „Reinhold" w Gdyni zgłosiło do Urzędu Morskiego nową linję regularną, która utrzymywać będzie stałą komunikację okrętową pomiędzy portami Gdynia — Gdańsk — Lubeka — Finlandja północna, począwszy od dnia 1 maja b. r.

Na linji tej kursować będzie statek „Annelise" co 10 dni. Odjazdy statku na najbliższy okres czasu przewidziane są w następujących terminach: dnia 9—10. V., dnia 17—18. V., dnia 9—10. VI., dnia 20—21. VI.

Odrzucenie protestów wyborczych z terenu Kościerzyny i Skarszew

Wojewódzki Sąd Administracyjny postanowieniem z dnia 25 kwietnia odrzucił protesty wyborcze, wniesione przeciwko wyborom do rad miejskich w Kościerzynie i Skarszewach. Wobec tego w najbliższym już czasie nowowybrane rady miejskie wprowadzone zostaną w urzędowanie.

Włamanie do biur maj. Ostaszewo

W nocy z wtorku na środę bieżącego tygodnia dotychczas niewykryci złodzieje włamali się do biur majątku p. Wegnera w Ostaszewie powiatu toruńskiego.

Włamywacze otworzyli biurka, lecz znaleźli w nich tylko znaczki pocztowe na sumę około 10,— zł. Szaf nie zdążyli otworzyć, gdyż zostali spłoszeni.

Pod osłoną nocy złodzieje zdołali zbiedz, jednak policja jest już na ich tropie.

Z całego kraju

WARSZAWA.

— **Sprawa pobierania przez lekarzy honorarjów w wekslach** rozważana jest przez warszawską izbę lekarską. Obecnie bowiem zdarza się niejednokrotnie, że lekarz wezwany nocą do chorego, nie otrzym opłaty za wizytę i pomoc, z powodu nieposiadania przez wzywającego gotówki, a następnie nie mając odpowiednich dowodów, nie może wyegzekwować swej należności.

— **Sąd Apelacyjny uniewinnił niesłusznie skazanego za morderstwo** niejakiego Antkiewicza. Już po skazaniu go przez Sąd Okręgowy na 6 lat więzienia, okazało się że morderstwa, za które odpowiadał, dokonał kto inny. W czasie rewizji procesu Antkiewicza, właściwy morderca przyznał się do popełnienia zbrodni.

— **Umowę ze spółdzielnią aktorską** na prowadzenie do końca sezonu teatrów: Narodowego, Nowego i Letniego podpisał magistrat warszawski

— **Rozprawa przeciwko por. w stanie spoczynku Norbertowi Jezierskiemu** (mężowi p. Romy Pawłowskiej, b. aktorki teatru toruńskiego, a obecnie członkini zespołu miejskich teatrów warszawskich), który usiłował zabić swego rzekomego rywala artystę dram Różyckiego odbędzie się jutro, 5-go maja w warszawskim Sądzie Okręgowym.

BRZEŚĆ NAD BUGIEM.

— **Uroczyste otwarcie Polskiej Izby Rolniczej** odbyło się w Brześciu nad Bugiem. Na czele władzy izby stanął jako jej prezes p. Wiktor Rath.

ZŁOCZÓW.

— **Bogaczką okazała się zawodowa żebraczka Józefa Mańkowska**, przy której w czasie rewizji osobistej, znalazła policja złoczowska 71.266,70 zł w gotówce

KATOWICE.

— **13-tą rocznicę wybuchu powstania śląskiego** obchodzono uroczyście w ubiegłą środę na terenie całego Śląska. Jak wiadomo, trzecie powstanie śląskie wybuchło w dniu 2 maja 1921 r.

— **Rozłam w śląskiej Ch. D. jest faktem dokonanym,** bowiem, po zebraniu dyskusyjnem, które odbyło się w Katowicach, założono Zjednoczenie Chrześcijańsko - Społeczne, na czele którego stanęli pp: Jan Hlond, dr. Soda i poseł Pobożny.

WIELKIE HAJDUKI

— **Poświęcenia odnowionego pomnika powstańców w Wielkich Hajdukach** dokonano wczoraj. Pomnik ten został w ubiegłym roku zniszczony przez nieznanych sprawców, którzy, jak wykazało śledztwo, zbiegli do Niemiec.

RYBNIK.

— **38 rodzin zatruło się mięsem we wsi** Jankowice pod Rybnikiem. Mięso pochodziło od rzeźnika, który trudnił się widocznie potajemnym ubojem bydła. Niebezpieczeństwo utraty życia nikomu z chorych nie zagraża.

GNIEZNO.

— Aresztowano **trzech urzędników wójtostwa gnieźnieńskiego,** którzy przez cztery lata popełniali różnego rodzaju malwersacje w tym urzędzie.

WILNO.

— **W czasie pochodu w dniu 1 maja** elementy, rekrutujące się z członków b. O. W. P. wywołały w paru miejscach burdy uliczne i bójki. W związku z tem aresztowano 40 osób, w tem 8 studentów.

DUBNO.

— **List jednego z książąt tatarskich do księcia** Lubomirskiego z I-ej połowy 13-go stulecia znaleziono w aktach słynnego niegdyś archiwum dubieńskiego.

LWÓW.

— **Zamach na drukarnię**, w której drukowały się trzy komunizujące pisma, dokonany został we Lwowie przed dwoma dniami; mianowicie do drukarni „J. Jaśków i Ska" wrzucono ręczny granat, od eksplozji którego wyleciały szyby w 2-ch pokojach.

KIELCE.

— **94 budynki strawił pożar we wsi Pawłowice,** w pow. iłżeckim. Bez dachu nad głową zostało 300 osób. W czasie akcji ratunkowej 7 osób znalazło śmierć w płomieniach a kilkanaście zostało ciężko poparzonych.

KRAKÓW.

— **Skonfiskowano tu książkę o Daszyńskim,** wydaną przez T-wo Uniwersytetu Robotniczego. Książka została skonfiskowana za jedno ze zdań, zamieszczonych na str. 66.

— **Rozprawa apelacyjna przeciwko Marji Ciunkiewiczowej,** oskarżonej o oszustwo asekuracyjne, w związku z rzekomem okradzeniem jej w krakowskim „Grand Hotelu" odbędzie się w dniu 7 maja.

BIAŁYSTOK.

— **Z kredytów Funduszu Pracy,** w wysokości pół miljona zł magistrat białostocki rozpocznie niebawem budowę kanalizacji miejskiej.

Dzień w Toruniu

sobota 5 maja

Kalendarzyk rzym.-kat.
Piątek Znal. św. Krz. Moniki.
Sobota Piusa V. pap.

— Nocuy dyżur aptek. Od 4. 5 do 11. 5. pod Orłem. na Bydgoskiem Przedmieściu Apteka św. Anny ul. Mickiewicza; na Mokrem Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki.

REPERTUAR KIN:

MARS — Csibi.
LIRA — Prywatne życie Henryka VIII.
ŚWIATOWID—Bożek Południowych mórz
PALACE — Złoty moloch.

Z miasta

— **Osobiste.** W niedzielę, dnia 29. bm. wyjechał do Warszawy wraz z rodziną b. dowódca baonu lotniczego p. ppłk. Wolszlegier. Na dworcu żegnało odjeżdżających liczne grono przyjaciół i znajomych z elity towarzyskiej naszego miasta, a cały peron złocił się poprostu od żółtych otoków oficerów balonowych, przybyłych na pożegnanie swego dowódcy.

— **Pożegnanie b. dowódcy 4 pułku lotniczego.** W ub. środę o godz. 1 w poł. w kasynie 4 pułku lotn. odbyło się pożegnanie b. dowódcy pułku p. ppułk. dypl. Wł. Hellera który — jak wiadomo — objął stanowisko zastępcy szefa dep. lotn. w Min. Spraw. Wojsk.

Szereg mówców podniosło wybitne zasługi p. ppułk. Hellera na polu lotnictwa wojskowego oraz jego stałą troskę o dobro pułku, którym dowodził.

Zaznaczyć należy, że za czasów p. ppłk. Hellera 4 pułk lotn. wybił się na pierwsze miejsce pomiędzy wszystkimi pułkami lotniczemi armji polskiej, dowodem czego było zdobycie trzykrotnie zrzędu nagrody lotniczej Min. Spr. Wojskowych.

— **Odznaczenia harcerskie** Naczelnictwo Zw. Harcerstwa Polskiego nadało ostatnim rozkazem odznakę honorową „Za Zasługę“ p. wicewojewodzinie Hannie Seydlitzowej oraz p. dyr. Józefowi Brzeskiemu.

— **Dancing Bridge 63 pp.** Korpus oficerski 63 pp. urządza w dniu 9. 5. br. Dancing Bridge w Kasynie Garnizonowem (ul. Żeglarska). Strój dla panów — wieczorowy. Zamiast wstępu datki na biedne dzieci. Wstęp za zaproszeniami.

— **Grono Przyjaciół Harcerzy** przy Gimnazjum męsk. urządza w niedzielę, dn. 6 maja br. wycieczkę statkiem do „Gór Katarzyńskich“. Odjazd z portu zimowego (w pobliżu ul. Rybaki) o godz. 10,30. Powrót o godz. 21. Bufet. Orkiestra wojskowa. Bridge. Poczta jap. itp. Czysty dochód przeznaczony na kolonję letnią.

— **Zarząd Oddziału Kadrowego Związku Strzeleckiego** w Toruniu przypomina, że w dn. 5 maja br. o godzinie 19-tej odbędzie się miesięczne zebranie. Obecność wszystkich członków obowiązkowa, celem przyjęcia opiekuna Oddziału.

— **Huculi w teatrze toruńskim.** W sobotę dnia 5 bm. tylko dwa gościnne występy regjonalnego teatru huculskiego z Żabiego. Zespól ten składający się z prawdziwych huculów w swych pięknych barwnych kostjumach, ukaże się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 16-tej dla szkół i wojska i o godz. 20-tej dla publiczności w przepięknym widowisku regjonalnym p. t. „HUCULSCY ZBÓJNICY“ przeróbka „Karpackich Górali“ J. Korzeniowskiego.

— **Zamiast kwiatów** w dniu imienin przewodniczącej koła „Rodziny Wojskowej“ w Toruniu, pani Aleksandry Pasławskiej, zarząd koła składa 25 złotych na zapoczątkowanie rozbudowy teatrzyku dziecięcego przy ul. Dobrzyńskiej.

— **5 zł. na biedne dzieci** złożyli pp. doktorostwo Lewszeccy zamiast kwiatów na trumnę śp. sędziego Eugenjusza Kłodnickiego. 2573

— **Ślub.** W ub. poniedziałek w kościele w Ciechocinku odbyła się uroczystość zaślubin p. Haliny Stefanowiczówny córki znanego obywatela toruńskiego, prezesa pom. Zw. Zakł. Graficznych i radnego miejskiego p. Edwarda Stefanowicza z p. porucznikiem Michałem Zubem z Baonu Balonowego. Młodej parze życzymy wiele szczęścia i pomyślności na przyszłej drodze życia.

— **Otwarcie Pływalni Garnizonowej.** Jak się dowiadujemy, otwarcie wyposażonej ostatnio w nowe urządzenia kąpielowe, Pływalni Garnizonowej, nastąpi w dn.. 13 bm. Oby do tego czasu kapryśna aura nie zmieniła swego humoru.

Uroczystości 3-cio majowe w Toruniu

Wspaniała postawa dziatwy szkolnej w defiladzie

Obchód święta 3-cio majowego w Toruniu rozpoczął się w środę wieczorem **capstrzykiem orkiestr** po ulicach miasta.

Wczoraj, t. j. w dniu święta, pomiędzy godz. 6,30 a 7-mą rano kilka orkiestr, jadąc przez miasto w samochodach ciężarowych, odegrało **pobudkę**. O godz. 10-tej na placu Teatralnym **ks. proboszcz dr. Jank w asyście duchowieństwa** odprawił mszę polową.

Po mszy odbyła się **defilada**. Na trybunie zajęli miejsca pp. **wicewojewoda dr. Seydlitz, generał dywizji Prich, komendant garnizonu generał brygady Maksymowicz-Raczyński**, starosta krajowy **Łącki**, prezes toruńskiej Dyrekcji Lasów Państwowych **inż. Zagórski**, wiceprezes Dyrekcji Kolei Państwowych **inż. Getler - Girtler**, prezes Sądu Okręgowego **Radłowski**, starosta powiatowy i grodzki **Rogowski** i inni.

Defiladę prowadził zastępca dowódcy 63 p. p. **ppułk. Nakoniecznikoff.** Za formacjami wojskowemi przemaszerowały hufce P. W. z oddziałem Związku Strzeleckiego na czele, dalej szła Federacja F. Z. O. O. i zorganizowane w niej organizacje. Za niemi maszerowali przedstawiciele wszystkich pozostałych organizacyj i towarzystw.

Wielkie zainteresowanie wzbudził udział **Koła Szybowcowego w Toruniu z dwoma szybowcami.**

Wspaniała postawa licznie reprezentowanej młodzieży harcerskiej, Czerwonego Krzyża, L. O. P. P.'u i innych organizacyj oraz jej pomysłowy szyk marszowy i efektowne stroje wzbudziły zachwyt publiczności. Defilada trwała około półtorej godziny.

O godzinie 13-tej, w sali „Tivoli“ odbyła się staraniem Okręgu Pomorskiego Kolejowego Przysposobienia Wojskowego **uroczysta akademja,** w której m. in. wzięli udział **p. nacz. Grzanka** i wiceprezes Dyrekcji Kolei **p. inż. Getler - Girtler.** Okolicznościowe odczyty na temat Konstytucji 3-go Maja wygłosili p. **mgr. Stefan Kowalski** i p. **Edward Michalski.**

Wieczorem miasto iluminowano. Na wyróżnienie zasługuje wspaniała dekoracja gmachu Dyrekcji Kolei Państwowych.

O godz. 20-tej odbyło się w Teatrze Narodowym uroczyste przedstawienie widowiska historycznego Anczyca p. t. **„Kościuszko pod Racławicami“.**

15-lecie 63 toruńskiego pułku piechoty

W dniu 8 maja br. **63 toruński pułk piechoty obchodzić będzie piętnastą rocznicę swego istnienia.** Z dniem tym upływa 15 lat od chwili, gdy pierwsi ochotnicy toruniacy, przedarli się przez kordon do wolnej już podówczas Wielkopolski do Inowrocławia, by tworzyć tam **orężne zawiązki przyszłego 63 pułku.** W kilka dni potem zorganizowany już pułk wyruszył do Torunia, gdzie na drodze z Inowrocławia pod Gniewkowem w zwycięskiej walce z bandami „Grenzschutz'u“ otrzymał **chrzest bojowy.** Sześćdziesiąty trzeci jest **pułkiem, który pierwszy wkroczył do oswobodzonego z jarzma niewoli Torunia.**

Do uczczenia uroczystości 15-lecia przyczyni się zapewne całe społeczeństwo naszego miasta, którego synowie w szeregach 63 pp. walczyli o oswobodzenie Pomorza i potem w obronie kraju przed nawałą ze wschodu. Na program uroczystości złożą się:

7. 5. godz. 9-ta: Msza żałobna w Kościele Garnizonowym; godz. 19-ta: Capstrzyk i uroczysty apel przed pomnikiem poległych.

8. 5. godz. 10-ta Msza polowa na placu Katarzyny. Po nabożeństwie defilada; godz. 16-ta: Akademja żołnierska w Teatrze Narodowym.

9. 5. godz. 22: Dancing Bridge w Kasynie Garnizonowem.

Pierwsza ofiara Wisły

Bohaterski chłopiec utonął ratując kolegę

Wcześnie w tym roku, bo już 3-go maja Wisła zabrała pierwszą ofiarę kąpieli letniej.

Około godz. 4-ej po południu w pobliżu Kępy Bazarowej zaczął tonąć jeden z kąpiących się — 12-letni uczeń szkoły powszechnej przy ul. Łąkowej *Nowakowski*. Pospieszył mu z pomocą znajdujący się na brzegu 14-letni kolega, uczeń tej samej szkoły *Zygmunt Chudziński*. Po kilkuminutowem zmaganiu się z falami, gdy młody ratownik dopłynął już do brzegu, trzymając za włosy tonącego, nagle opuściły go siły. Obu porwał nurt rzeki, obu zalała woda. Nadbiegli w międzyczasie przechodnie zdołali uratować tylko Nowakowskiego, bohaterski jego kolega *Chudziński — utonął*. Wyciągnięto go wprawdzie z wody w parę minut potem, niestety już jednak martwego.

Skutki rozmów z duchami...

Znany ze swych seansów spirytystycznych z duchem Kopernika organ toruński zamieścił w styczniu b. r. dwa „feljetoniki“, w których zaatakował w sposób niesmaczny przełożoną miejscowego Seminarjum Naucz. Żeńskiego, p. Marję Szprenglewską, podając wiadomości, uwłaczające jej czci niewieściej i mogące narazić ją na utratę zajmowanego stanowiska.

P. Szpręglewska skierowała sprawę do sądu, wytaczając skargę ówczesnemu red. odp. Komorowskiemu, Na rozprawie, która odbyła się w poniedziałek, linotypista Komorowski oświadczył, podobnie zresztą jak na jednym z poprzednich procesów, że o treści „feljetoników“ dowiedział się dopiero po wydrukowaniu i że wobec tego niech odpowiada za nie ten, kto je pisał. Jako autora podał oskarżony redaktora „Sł. Pom.“ dr. Bernatta.

W związku z powyższem Sąd postanowił sprawę odroczyć celem pociągnięcia do odpowiedzialności autora napaści.

Wieczory teatralne

Pieniądz to nie jest wszystko

Komedja w 19 obrazach Bus-Fekete

Obserwacja życia od strony schodów pod każdą szerokością geograficzną da ten sam wynik, zwłaszcza jeśli patrzeć będziemy na przekrój szarej codzienności przez pryzmat... podwórza wielkomiejskiego. Nic też dziwnego, że publiczność toruńska z rzadko spotykaną żywiołowością reagowała nie tylko na dowcipy, często powplatane w teksty tego faktomontażu, ale i na kilka wcale głębokich aforyzmów, bo każdy przecież (a więc i widz), kto tylko zetknął się chociażby przechodząc, z podwórzem, łatwo poznać potrafi w galerji Poldź, Mil, Reń, Sedlaczków i Podolców znane mu tak doskonale postacie rodzimych „garkotłuków“, „strupli“ czy „sublokatorów“ a jeśli nadto ma choć trochę samokrytycyzmu, to może zobaczył dokładnie przyglądając się Henrykowi von Binder czy też jego żonie, Lili — własny portrecik sceniczny.

Z trudnem zadaniem zmontowania na naszej scenie 19 obrazów faktomontażu „Pieniądz to nie jest wszystko“, poradził sobie *p. Władysław Bracki* z zadziwiającą maestrją. Znać też było na całym zespole ciężką rękę reżysera, dzięki opiece której sztuka płynęła gładko, bez zacięć i skaz, a sceny przesuwały się z szybkością taśmy karabinu maszynowego. Warto przytem zaznaczyć, że widoczna w czasie całego przedstawienia dyscyplina sceniczna nie pozbawiła bodaj nikogo z aktorów wolnej interpretacji granej przez nich postaci.

Z dwudziestu osób, wymienionych na afiszu, dwie tylko grają role, w dosłownem tego wyrazu znaczeniu, reszta zaś — krótsze lub dłuższe epizody. Te dwie osoby to p. *Mazarekówna i p. Wiktor Domański.* Ich wdzięk, ich umiejętności aktorskie, ich warunki sceniczne wreszcie zadecydowały w głównej mierze o artystycznym sukcesie sztuki, choć stwierdzając to, wyrządzilibyśmy krzywdę pozostałym członkom zespołu, gdybyśmy nie podkreślili równocześnie ich nieraz kapitalnej roboty aktorskiej.. Zwłaszcza pp. *Mirska Zarembina* (bodaj czy Poldzia to nie najlepsza z jej ról toruńskich) i *Zbierzowska* zasłużyły sobie na słowa jak najgorętszego uznania.

Osobna wzmainka należy się dekoratorowi. P. Karniej wystawą „Pieniądza“ stwierdził, że nietylko jest mistrzem pędzla i palety, ale i wcale zręcznym architektem.

(mę)

Jak rozwija się i pracuje „Rodzina Urzędnicza" na Pomorzu?

Budowa domu wypoczynkowego na półwyspie helskim — Działalność kulturalna, wychowawcza i sportowa

Młode, bo liczące niespełna 4 miesiące istnienia na Pomorzu stowarzyszenie „Rodzina Urzędnicza", wykazuje nadzwyczaj pomyślny rozwój, ogarniając coraz liczniejsze szeregi, złożone ze sfer urzędniczych. Wystarczy powiedzieć że liczba jego członków osiągnęła już poważną cyfrę 3.000 osób, dzięki czemu „Rodzina Urzędnicza" stała się jedną z najliczniejszych organizacyj, działających wśród inteligencji Pomorza. Dowodzi to palącej potrzeby tego rodzaju silnej i jednolitej organizacji, opartej o ideologię państwową i posiadającej jasno wytknięte cele i zadania.

A przecież to dopiero początki. Zjawisko masowego napływu zgłaszających się do współpracy w Stowarzyszeniu staje się zrozumiałe, o ile rozpatrzymy dotychczasowe wyniki jego pracy.

Mając na uwadze akcję samopomocową, „Rodzina Urzędnicza Ziemi Pomorskiej" przystąpiła do organizowania kasy samopomocowej, której celem będzie oddłużenie rzesz urzędniczych. Kasa ta rozpocznie swą działalność w najbliższej przyszłości.

Również i organizacja pomocy przy nabywaniu artykułów pierwszej potrzeby znajduje się w stadjum realizacji. Praca „Rodziny Urzędniczej" na tem polu jest o tyle ułatwiona, że dzięki rozwiniętej sieci swych Kół, pokrywającej już obecnie cały niemal obszar Państwa, Stowarzyszenie ma możność właściwego podejścia do tego zagadnienia.

Trosce o młode pokolenie „Rodzina Urzędnicza", jako organizacja złożona w znacznej swej części z żon i matek, poświęca wiele uwagi.

W stadjum organizacji znajdują się kolonje i półkolonje letnie dla dziatwy szkolnej, prowadzone są prace przygotowawcze nad uruchomieniem w jesieni przedszkoli, a nawet szkół powszechnych. Dzieci słabe i chorowite z terenu Pomorza wysyła się do własnych kolonij letnich w Rabce i nad morzem.

Rodzina Urzędnicza Ziemi Pomorskiej przystępuje również do budowy domu wypoczynkowego na własnych terenach na Helu, ofiarowanych przez tow. akc. „Jurata", którego Zarząd rozpoczął swoją działalność tym pięknym darem, zobowiązując się jednocześnie bezinteresownie doprowadzić do projektowanego domu prąd elektryczny i wodę. Zaznaczyć tu wypada, że dzięki ofiarnemu stanowisku, zajętemu przez dyrektora nowego Zarządu „Juraty", p. Zandberga, który przyrzekł swoją osobistą współpracę, Stowarzyszenie ma zapewnione fachowe kierownictwo techniczne w czasie budowy domu.

Dbając o rozwój współżycia towarzyskiego wśród starszego pokolenia, Rodzina Urzędnicza organizuje liczne zebrania, zabawy i imprezy towarzyskie. Dzięki współpracy Koła Gdyńskiego, jeszcze w ciągu nadchodzącego lata zorganizowane zostaną wycieczki morskie po znacznie zniżonych cenach. Pierwsza z tych wycieczek wyrusza na Bornholm w czasie Zielonych Świątek, przyczem koszty udziału w niej zamykać się będą w sumie zaledwie kilkudziesięciu złotych.

Duży nacisk kładzie się na rozwój życia sportowego wśród członków Stowarzyszenia, zajmujących się z reguły pracą umysłową. Udostępnione zostały w Toruniu i innych miastach Pomorza korty tenisowe, pływalnie, plaże, przystanie wioślarskie. Tworzone są własne ośrodki życia sportowego, organizowane wycieczki do ciekawszystkich zakątków Polski.

Pracując nad zagadnieniem uświadomienia społeczeństwa w duchu ideologji państwowej, Rodzina Urzędnicza organizuje liczne odczyty i prelekcje. Zorganizowany został również specjalny kurs pracy społecznej, pod kierunkiem wytrawnej prelegentki p. Moszczeńskiej-Goszczyńskiej, we wszystkich miastach powiatowych Pomorza. Kurs ten cieszy się dużą frekwencją i zainteresowaniem najszerszych warstw, przyczem dotychczasowy jego rezultat jest wybitnie dodatni.

Ten krótki zarys pracy „Rodziny Urzędniczej" na Pomorzu pozwala rokować Stowarzyszeniu najlepszą przyszłość, a jego działalność ze wszech miar pożyteczna i celowa, nakazuje życzyć temu jak najszybszej realizacji wszystkich jego zamierzeń.

J. E. Ks. Biskup Okoniewski poświęcił nowy pawilon

w gdyńskim szpitalu SS. Miłosierdzia

Ub. niedzieli odbyło się uroczyste **poświęcenie nowowybudowanego pawilonu przy szpitalu Sióstr św. Wincentego**. Budowlę, która przedstawia się bardzo okazale projektował inż. arch. **Bochniak**, wykonał ją zaś **inż. Bredefeld**. W obszernych i nowocześnie urządzonych pokojach pomieszczono oddziały: **ginekologiczny, oraz laryngo - okulistyczny**.

Oddanie do użytku nowego pawilonu poprzedziło uroczyste nabożeństwo w kaplicy Szpitalnej które celebrował J. E. ks. Biskup Morski Dr. **Okoniewski**, w asyście ks. Dziekana **Turzyńskiego** i miejscowego duchowieństwa. Po mszy św. **wygłosił ks. Biskup podniosłe przemówienie**, w którem podkreślił ze szczególnem uznaniem owocną i pożyteczną działalność charytatywną Sióstr. św. Wincentego.

W uroczystości poświęcenia wzięli również udział Komisarz Rządu **mgr. Sokół**. dyrektor Urzędu Morskiego inż. **Łęgowski**, prezes Sądu Okręg. **Parczewski**, prokurator **Tournelle**, radni miejscy pp. **Chudziński i Mistat**, duchowieństwo zamiejscowe reprezentowali ks. prałat **Roczynialski** z Wejherowa, ks. dr. **Michalski**, ks. O. H. **Krzyszkowski** i S. wizytatorka **Przysiecka** z Chełmna.

Po akcie religijnym, kierownik szpitala dr. **Skowroński** wygłosił referat fachowy, przedstawiając rozwój szpitalnictwa w Gdyni, odnośne statystyki sanitarne i t. p. W czasie skromnego przyjęcia wygłoszono szereg przemówień, podczas których dziękowano p. Komisarzowi Rządu za życzliwą współpracę, oraz udzielano poparcie, jakiem cieszą się wszelkie poczynania SS. Miłosierdzia.

1-go maja w Gdyni

żywiołową manifestacją na cześć Wodza Narodu

Dzień 1 maja minął w Gdyni zupełnie spokojnie. W godzinach południowych głównemi ulicami przeciągnął pochód robotniczy, zorganizowany przez ZZZ.

W pochodzie, który kroczył przy dźwiękach „Marsza I Brygady" i na którego czole niesiono podobiznę Marszałka Piłsudskiego, wzięły udział tłumy ludności robotniczej wznoszące okrzyki na cześć Wodza Narodu.

Na Skwerze Kościuszki do zebranych tłumów przemówił w podniosłych słowach sekretarz ZZZ. p. Morawski, podkreślając znaczenie święta.

Cały obchód wywierał imponujące wrażenie, a okrzyki „Niech żyje" brzmiały głośnem echem nad mrowiem ludzkiem, które wypełniło ulice i place Gdyni.

Gdynia ma największy w Polsce przyrost naturalny ludności

Według obliczeń Referatu Statystycznego Komisarjatu Rządu, Gdynia wykazuje najszybszy przyrost naturalny ludności, w stosunku do pozostałych miast Polski.

W 1933 r. zawarto ogółem małżeństw 449. urodzeń było 1.439. zgonów 504. wobec czego **przyrost naturalny wynosi 935 osób w ciągu roku.**

Na 1.000 mieszkańców w Gdyni zawarto 11,2 małżeństw, podczas gdy dla całej Polski liczba ta wynosi 8.3. Urodzeń na 1.000 mieszkańców w Gdyni przypada 36,0 — podczas gdy dla całej Polski 26.5. Zgonów w Gdyni wypada 12,6 na 1.000 mieszkańców, gdy w całej Polsce liczba ta jest większa i wynosi 14,2. **Zatem przyrost naturalny ludności w Gdyni na 1.000 mieszkańców wynosi 23.4** — podczas gdy w całej Polsce 12,6.

Jak z powyższego widać, przyrost naturalny ludności w Gdyni jest olbrzymi.

Największe zrzeszenie związków gospodarczych w Polsce

Mimo krótkiego czasu istnienia, Rada Interesentów Targów Poznańskich może poszczycić się poważnym sukcesem, jakim jest fakt zgrupowania w swojem łonie mniej więcej wszystkich większych zrzeszeń **gospodarczych** Rzeczypospolitej. Mianowicie **do tej chwili** zgłosiły swój akces do Rady Interesentów Targów Poznańskich: Związki Izb Przemysłowo-Handlowych, Izb i Organizacyj Rolniczych, Izb Rzemieślniczych, Centralny Związek Przemysłu Polskiego, koncentrujący w sobie 27 naczelnych związków branżowych, Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, Centrala Związku Kupców, Federacja Zrzeszeń Przedstawicieli Handlowych, 19 Izb handlowych polsko-zagranicznych, tudzież 59 centralnych związków branżowych RP. i regjonalnych zrzeszeń. Wynika stąd, że Rada Interesentów TP. jest największym w Polsce aglomeratem zrzeszeń gospodarczych, co wybitnie świadczy o żywem zainteresowaniu, jakiem polskie koła gospodarcze darzą Targi Poznańskie.

Studjum naukowe badania zagadnień rozwojowych Gdyni

W celu naukowego i praktycznego zbadania i ustalenia konkretnych rozwiązań w zagadnieniach rozbudowy i gospodarczego rozwoju Gdyni jako miasta portowego oraz centrum przemysłu i handlu zagranicznego, p. komisarz Rządu Sokół powołał w tych dniach do życia „Studjum naukowego badania zagadnień rozwojowych portowego miasta Gdyni".

Nauczycielstwo stoi twardo na gruncie prorządowym

Dnia 28 marca br. na Zjeździe Walnym T. N. S. W. w Warszawie nastąpił rozłam. Grupa oponentów zarzucała bezideowość większości T. N. S. W.

Koło T. N. S. W. w Świeciu zajęło się tą sprawą na swem zebraniu walnem i uchwaliło, że bezwzględnie stoi na gruncie ideologji Marszałka Józefa Piłsudskiego i BBWR. Celem wyjaśnienia sytuacji Koło weszło w kontakt z grupą krakowską i delegaturą pomorską.

Niezależnie od wyniku pertraktacyj Koło oświadcza, że przyłączy się do grupy, popierającej jasno, wyraźnie i bezwzględnie politykę Marszałka Józefa Piłsudskiego i BBWR.

Huculi na Pomorzu

W krótkim czasie ma zjechać na Pomorze zespół teatru huculskiego i wystąpić w kilku miastach z wielkiem widowiskiem regjonalnem. Huculszczyzna posiada swoisty urok dzięki zachowaniu do dziś dnia swych barwnych stroi, obyczai, przesądów, wierzeń oraz narzecza. Na Pomorzu ta część ziemi polskiej jest bardzo mało znana, to też z niekłamaną radością musimy powitać swych braci z nad Prutu i Czeremoszu.

Wystawione będą tylko dwa widowiska: „*Huculscy zbójnicy*", przeróbka „Karpackich górali" J. Korzeniowskiego i „Noc Świętojańska", baśń oparta na wierzeniach huculskich. Widowiska odegrane będą przez prawdziwych hucułów w ich malowniczych strojach przy akompanjamencie własnej orkiestry.

Odjazd statku „Kościuszko"

Dnia 2 maja br. około godz. 17 polski statek transatlantycki „Kościuszko" wyszedł z Gdyni do Nowego Yorku, zabierając na swym pokładzie ok. 160 pasażerów oraz ładunek ok. 700 ton drobnicy i 250 worków poczty. W drodze statek zawinie do Kopenhagi, skąd zabierze dalszych 35 pasażerów. Przyjazd „Kościuszki" do Nowego Yorku spodziewany jest w dniu 15 maja b. r.

Chełmża

— *Z posiedzenia Rady Miejskiej.* Ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej obejmowało zaledwie 5 punktów. to też trwało dość krótko Z ważniejszych spraw, jakie rozpatrywano, wymienić należy przyjęcie do wiadomości dekretu Wydziału Powiatowego o zatwierdzeniu budżetu miasta na rok 1934-35, oraz wniosek burmistrza Kurzętkowskiego o przydzielenie mu gruntu pod budowę willi w myśl powziętej poprzednio przez Radę Miejską uchwały P burmistrzowi przyznano placyk przy ul. Kolejowej obok Koncordji, na którem obecnie znajduje się ogródek dziecięcy.

— *Wypadek samochodowy.* W nocy z poniedziałku na wtorek uległ wypadkowi samochodowemu na szosie pomiędzy Ostaszewem a Grzywną kierownik Zakładów Miejskich w Chełmży, p. inż. Marczewski. Samochód został poważnie uszkodzony. właściciel samochodu zaś i jego towarzysz odnieśli lżejsze obrażenia

— *Zasądzenie redaktora „Głosu Chełmżyńskiego".* W ub środę zasądzony został przez miejscowy Sąd Grodzki redaktor odpow. „Głosu Chełmżyńskiego" Kirsch na 4 miesiące aresztu z zawieszeniem za obrazę starosty brodnickiego p. Wimmera.

— *Z Komitetu Rozbudowy miasta.* W środę od godz. 11—14 obradował pod przewodnictwem przybyłego z Torunia p. starosty Robowskiego Komitet Rozbudowy miasta Chełmży W toku obrad stwierdzono, że rozbudowa miasta wykazuje postępy, jednakże dalszej akcji stoi na przeszkodzie brak planu rozbudowy, co utrudnia uzyskanie odpowiedniego kredytu M. in. postanowiono forsować urządzenie działek robotniczy na obszarze 4 ha na Chełmżyńskiem Przedmieściu.

Lubawa

O współpracę miejscowego obywatelstwa ze Zw. Strzeleckim

Towarzystwo Przyjaciół Związku Strzeleckiego na powiat lubawski urządziło w nb. niedzielę w Lubawie i w Nowemmieście dwa wielkie zebrania informacyjne, a to celem odparcia niesłusznych zarzutów, stawianych Związkowi Strzeleckiemu oraz celem bezstronnego poinformowania szerszego ogółu obywateli o celach i zadaniach Związku Strzeleckiego.

Na zebranie zaproszono wszystkich księży proboszczów oraz poważniejszych obywateli Lubawy, Nowegomiasta i okolicy bez różnicy zawodów i przekonań politycznych. Zebrania odbyły się w Lubawie i w Nowemmieście z tym samym porządkiem dziennym przy udziale ponad 300 osób, pod przewodnictwem p. starosty dr. Tomczyńskiego. Wygłoszono szereg referatów o potrzebie i znaczeniu przysposobienia wojskowego, o historji oraz o celach i zadaniach Związku Strzeleckiego, jego stosunku do społeczeństwa i t. d.

Przemówienia wszystkich referentów wysłuchano w nastroju skupionym i nagrodzono oklaskami.

Świecie

— *Przed uruchomieniem większego przedsiębiorstwa.* Jedyna na całą oklicę cegielnia wapienno - piaskowa i wyrobów cementowych w Świeciu, będąca własnością spółki akcyjnej, a stojąca od trzech lat bezczynnie, wskutek braku kapitału obrotowego, została w tych dniach sprzedana w drodze przetargu przymusowego. Przedsiębiorstwo to, którego produkcja roczna wynosi 5 miljonów sztuk cegieł nabyli za cenę 47.000 zł. p. Bogusławska ze Lwowa obecnie w Bydgoszczy i p. Schlieper z Bydgoszczy. Należy jeszcze zaznaczyć ,iż poprzednia spółka poniosła na tem przedsiębiorstwie 110 000 zł. strat.

— *Wizytacja Żeńskiej Szkoły Gospodarczej.* Wizytatorka Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego p. Majdrowiczowa dokonała wizytacji miejscowej Żeńskiej Szkoły Zawodowej Gospodarstwa Domowego, z pomyślnym wynikiem.

— *Zjazd powiatowy delegatów LOPP.* Najbliższej niedzieli 29 bm. o godz. 1 w południe odbędzie się, w sali posiedzeń Starostwa doroczny walny zjazd delegatów Kół LOPP. z powiatu świeckiego.

— *Z Legjonu Młodych.* Ostatnie zebranie tut Legjonu Młodych omawiało sprawę zjazdu okręgowego, jaki ma się odbyć w Toruniu. Na powyższy zjazd wyjedzie stąd około 30 osób.

— *Gimnazjalne Koło LMK.* Przy tut. Państw. Gimnazjum powstało Koło Ligi Morskiej i Kolonjalnej, do którego przystąpiło 80 uczniów. Opiekunem Koła jest p. prof. Trajchel, do zarządu wchodzą uczniowie: Kowalski — prezes, Baumgart — zastępca, Rochon — sekretarz, Ołtarzewski — zastępca, Leszczyński — skarbnik, Kuchanna — zastępczyni.

— *Założenie oddziału żeńskiego Zw. Strzeleckiego w Michalu.* Ubiegłej soboty odbyło się zebranie organizacyjne celem założenia oddziału żeńskiego, przy miejscowym Związku Strzeleckim. Na zebranie przybyli z ramienia zarządu powiatowego pp. Buczakowa i kpt Gustowski ze Świecia.

Komisja wojewódzka

w trosce o ożywienie ruchu turystycznego na wybrzeżu

W dniu 30 kwietnia w auli Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Turystycznej. Obecni byli przedstawiciele wszystkich zainteresowanych władz państwowych i samorządowych oraz instytucyj publicznych i prywatnych.

Obrady zagaił p. wojewoda pomorski Kirtiklis, omawiając stan turystyki na Pomorzu, a szczególnie na naszem wybrzeżu. Z kolei p. naczelnik Wydziału Komunikacyjnego inż. Maćkowski, p. nacz. Wydziału Zdrowia dr. Pietraszewski, p. starosta morski Wendorff — oraz przedstawiciele Dyrekcji Lasów Państwowych, Dyrekcji Koleji, Izby Przemysłowo-Handlowej, Ligi Morskiej i Kolonjalnej, Urzędu Morskiego, Komisarjatu Rządu w Gdyni i „Żeglugi Polskiej“ omówili w obszernych referatach całokształt zagadnień związanych z ożywieniem ruchu turystycznego na naszem wybrzeżu morskiem.

Referaty wywołały żywą dyskusję, w wyniku której postanowiono wszcząć starania o przywrócenie indywidualnych zniżek kolejowych, postarać się o przeniesienie na okres let ni z Torunia do Gdyni referatu turystyczno-komunikacyjnego przy Dyrekcji Kolei i rozpocząć prace nad wydaniem dobrej mapy administracyjno-komunikacyjno-turystycznej Pomorza.

Na zakończenie obrad p. Wojewoda wezwał wszystkich do troskliwej pracy, przyrzekając ze swej strony przyczynić się wszelkiemi możliwemi środkami do rozwoju turystyki na polskiem Wybrzeżu.

Twórzmy na Pomorzu ogródki dziecięce

Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem w Warszawie organizuje jak w latach ubiegłych, w okresie od 18—25 maja br. **„Tydzień Dziecka“** poświęcony propagandzie idei opieki społecznej nad dzieckiem. Dnia 26 kwietnia br. ukonstytuował się Wojewódzki Komitet „Tygodnia Dziecka“, którego hasłem jest **tworzenie ogródków i miejsc zabaw dla dzieci** na terenie całego Pomorza.

Pomorze — ogródków i miejsc zabaw dla dzieci prawie nic posiada. W tym celu Wojewódzki Komitet Tygodnia Dziecka wydał okólnik do komisarza Rządu w Gdyni, starostów powiatowych i morskiego oraz prezydentów miast by na swoich terenach poparli to hasło.

Obywatele! wiemy jaki jest los dzieci bawiących się na ulicy. Rzućmy grosz i stwórzmy miejsce do zabaw zdala od kurzu i innych niebezpieczeństw dla dzieci które nie mają należytej opieki.

Wojewódzki Komitet „Tygodnia Dziecka“.

Surowe kary za niestosowanie się do przepisów ustawy o służbie wojskowej

Większość uczącej się młodzieży nie zna przepisów, dotyczących **ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym z dn. 23 maja 1924 r.**, której jednolity tekst ogłoszony został w Dzienniku Ustaw R. P. nr. 60, poz. 455 z r. 1933. Zaniedbanie wykonania postanowień tej ustawy, jak niezgłoszenie się w terminie do rejestracji 18 i 20 letnich, niestawienie się w terminie wyznaczonym na komisję poborową, albo też niezgłoszenie się na wezwanie władz administracyjnych i samorządowych w sprawach wojskowych, niezadośćuczynienie obowiązkowi meldunkowemu (zmiana adresu) lub też wyjazd zagranicę bez zastosowania się do ustalonych przepisów wojskowych — pociąga za sobą **karę aresztu do trzech miesięcy i grzywnę do 3000 złotych**, albo też jedną z tych kar. W związku z uchyleniem w znowelizowanej ustawie przepisu art. 117, który łączył z każdą karą za przekroczenie powyższych przepisów ustawy — utraty prawa do odroczenia i skrócenia służby wojskowej — **Min. Spraw Wewnętrznych wydało podległym władzom zarządzenie, aby władze te, które dotychczas stosowały częstokroć zbyt niski wymiar kary (przeważnie kilkuzłotowe grzywny), obecnie nakładały kary surowsze.**

Zagadkowe ostrzeliwanie leśniczówki w pow. starogardzkim

Przed kilku dniami leśniczy Hefzig, zamieszkały w leśniczówce w Nicponiach powiatu starogardzkiego, usłyszał w porze nocnej w pobliżu domu szmery, na które zareagował strzałem, oddanym w powietrze na postrach. W odpowiedzi na to z odległości 50 metrów padło kilka strzałów oddanych przez jakichś nieznanych osobników.

Dochodzenia, przeprowadzone następnego dnia, wykazały że leśniczówkę ostrzeliwało 4 napastników. Na podstawie znalezionych łusek stwierdzono, że posiadali oni niemieckie karabiny wojskowe.

Z oddanych strzałów 5 kul utkwiło w murowanej ścianie leśniczówki, dwie przeszły przez drzwi wejściowe, odbijając się o przeciwległą ścianę, a dwie przez okno meszkania, również odbijając się o ścianę.

Władze śledcze wszczęły dochodzenia, by wyświetlić powód tej zagadkowej strzelaniny.

Działdowo

— *Z życia BBWR.* Miejscowe Koło BBWR. zostało podzielone na 5 sekcyj: sekcję nauczycieli, urzędników, kolejarzy, pocztowców, kupców-rzemieślników i robotników. Po ukonstytuowaniu się sekcje zabrały się zaraz do pracy w myśl nowych propozycyj władz organizacyjnych. Najwięcej żywotności okazują w nowym składzie sekcje nauczycieli i robotników. Członkowie sekcji nauczycieli postanowili wygłaszanie aktualnych odczytów na zebraniach swoich i zebraniach sekcyj kupców-rzemieślników i robotników.

Warto zanotować, że sekcja robotnicza jest najliczniejsza, posiada bowiem 46 członków. Robotnicy wybrali do zarządu z pośród siebie ludzi poważnych, doświadczonych. Pod ich kierunkiem odbywają się zebrania w duchu zgody i zrozumienia potrzeb stanu robotniczego. Członkami zarządu są pp.: Cieślak Wojciech — przewodniczący, Świątkowski Józef — zastępca, Głocharski Czesław — sekretarz, Bielicki Maks — skarbnik

Programy radjowe

PIĄTEK, 4 MAJA.
Rozgłośnia Warszawska.

7,00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“ 7,05 Gimnastyka. 7,25 Muzyka poranna (płyty). 7,35 Dziennik poranny. 7,40 D. c. muzyki porannej z płyt. 7,55 Chwilka gospodarstwa domowego. 8,00—8,05 Program na dz bież. Codz. Przegl. Prasy Polsk. 11,50 „Życie artystyczne stolicy“. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astr. Hejnał z Krakowa. 12,05 Muzyka popularna (płyty). 12,30 Wiadomości meteorologiczne 12,33 D. c. muzyki popularnej z płyt 12,55—13,00 Dz. południowy. 15,05 Wiadomości o eksporcie polskim. 15,10 Wiadomości gospodarcze. 15,20 Godzina muzyki lekkiej w wyk. Ork Jazzowej Teatru „Cyganerja“ pod dyr. Zdz. Górzyńskiego z udz. M. Zimińskiej (piosenki). 16,20 „Przegląd wydawnictw“ 16,35 Koncert Chóru Orawskiego z Krakowa. 17,05 Recital skrzypcowy S. Backmana: Przy fort. prof. L. Urstein. 17,30 Odczyt (z cyklu „Literatura polska“) pt „Krasiński“ — wygł. prof. K. Górski. 17,50 „Wychowanie obywatelsko - państwowe w nowych programach szkoły powszechnej : gimnazjum“ wygł. dr. H Pohoska. 18,10 Muzyka lekka z kaw. „Gastronomja“. 18,50 Program na dzień nast. 18,55 Rozmaitości. 19,15 „Wiadomości rolnicze — kronika“. 19,25 Feljeton aktualny. 19,40 Wiadomości sportowe 17,47 Dziennik wieczorny. 20,00 „Myśli wybrane“. 20.02 „Na froncie literatury“ wygł. p. J. Szczawiej (Feljeton literacki). 20,15 Pogadankę muzyczną wygłosi prof St. Niewiadomski. 20,30 Koncert europejski muzyki szwedzkiej. Tr. ze Sztokholmu. 21,30 Tr. II części koncertu symfon. z Filharmonji Warsz. Wyk.: Ork filh. oraz Dymitr Mitropoulos (dyrekcja). 22,40 Muzyka tan. z dancingu „Oaza“. 23,00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej i kom. policyjny 23,05—23,30 D. c. muzyki tanecznej z danc. „Oaza“.

Dziś słuchamy:

16,30 **Kraków.** „Przez moje okno“ — wygł. red. J. Bajsarowicz

16,35 **Kraków.** Koncert chóru.

20,00 **Sztokholm.** Koncert europeiski pod dyr. Kurta Atterberga i I Heilmana.

20,15 **Monachjum.** Koncert kompozytorski Hansa Pfitznera.

20,15 **Daventry.** Londyński Festival Muzyczny z udz Karola Flescha (skrz.)

20,45 **Rzym** (Florencja). „Zmierzch Bogów“, opera Ryszarda Wagnera

21,00 **Beromuenster.** „Krassin ratuje Italję“, słuchowisko Wolfa.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł — w tekście . . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . . . 15 fen.
„ „ „ „ „ 4-lamowej . . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25. m. 1.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9)
Redaktor odpowiedzialny „Dnia Kujawskiego“ Stanisław Nikiel Inowrocław, ul. Solankowa 4.
Redaktor odpowiedz. za Tczew: Jerzy Kruszewski, Tczew, Kościuszki 1.
Redaktor odpow. za Kościerzynę: Józef Tkaczyk, Kościerzyna, Wilsona 33.
Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski“, „Gazeta Gdańska“, „Gazeta Morska“, „Gazeta Mogileńska“, „Dzień Bydgoski“, „Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kujawski“, „Dzień Kaszubski“
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi:
w ekspedycji miejscowych agencyj . . . . . 2.50 zł
z odnoszeniem do domu . . . . . 2.80 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . . 2.89 zł
pod opaską . . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.32 gd przez gońca . . . . . 2.00 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 1.75, zagranicą . . . 4.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Rozkład jazdy

Tramwajów Miejskich w Grudziądzu, ważny od 4. 5. 1934 roku

Linja I. Dworzec ul. Lipowa 3,8 km (przejazd trwa 20 minut)

Odjazd z przed dworca:	Odjazd z ul. Lipowej:
od godz. 6^{30}, 6^{40}, 6^{50};	o godz. 6^{50}, 7^{00}, 7^{10}, 7^{20};
o godz. 7^{00} do 9^{00} co 5 minut;	od godz. 7^{30} do 9^{20} co 5 minut;
od 9^{00} do 13^{00} co 10 minut;	od godz. 9^{20}, do 13^{20} co 10 minut;
od 13^{00} do 19^{30} co 5 minut;	od godz. 13^{20} do 19^{50} co 5 minut;
od 19^{30} do 22^{00} co 10 minut;	od godz. 19^{50} do 22^{20} co 10 minut;
(od 15. 5. 34. do 22^{35})	(Od 15. 5. 34. do 22^{55})

Linja II. Plac 23 stycznia — ul. Chełmińska 2,4 km. (Przejazd trwa 10 m.)

Odjazd z Placu 23 stycznia:	Odjazd z ul. Chełmińskiej:
o godz. 7^{00}, 7^{05}, dalej co 5 min. do 9^{05}; od 9^{05} do 13^{00} co 10 min.	o godz. 7^{10}, 7^{15}, dalej co 5 minut do godz. 9^{15}; od 9^{15} do 13^{10} co 10 minut;
od 13^{00} do 19^{35} co 5 minut;	od 13^{10} do 19^{45} co 5 minut;
od 19^{35} do 22^{05} co 10 minut	od 19^{45} do 22^{15} co 10 minut.

Biuro Prawnicze — L. STRASSBURGER, były sekretarz adwokacki
Gdańsk, ul. Heilige Geistgasse 113, tel. 2, 46, 19
poleca się do załatwiania spraw rozwodowych, alimentowych, spadkowych, hipotecznych, rentowych, skarbowych i spornych każdego rodzaju. — Przyjmuję zarząd domów i majątków.

OBWIESZCZENIE.

o drugiej przymusowej sprzedaży nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łabiszynie rewiru I-go, urzędujący w Łabiszynie przy ul. Rynek pod Nr. 16 na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 13 czerwca 1934 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Łabiszynie pokój 7 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej — przemysłowej składającej się z a) głównego budynku maszynowego — magazyn węglowy podręczny, rampy wraz z urządzeniem maszyn parowych, b) domu mieszkalnego, chlewu i stodoły położonej w Barcinie — miasto powiecie Szubińskim, województwie Poznańskiem, zapisanej w księdze wieczystej Barcin tom I karta 34 i tom V karta 148 oznacz. polic. Nr. 8 i 90 Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu, ubezpieczonej na 100.000,— zł. obejmującej powierzchni 4.46,41 ha, która stanowi własność firmy Hartsteinwerke T. z o. p. w Barcinie — miasto. Nieruchomość ta make urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Łabiszynie.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 85.670,— Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 57.113,32.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 8.577,— albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładkowych, instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości ¾ części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowo warunki licytacyjne, o ile do datkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Łabiszyn, dnia 30 kwietnia 1934 r.

Komornik (—) Szałek.

Nr. 2599.

OBWIESZCZENIE

o przymusowej sprzedaży nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie urzędujący w Koronowie przy ulicy Cmentarnej nr. 7 na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 19 czerwca 1934 r. o godz. 12-tej w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Koronowie pokój nr. 14 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji zabudowania nieruchomości Łąsko Wielkie tom II wykaz liczba 58 składającego się z domu mieszkalnego z podwórzem, chlewu, stodoły z chlewem, podwórzem, ogrodem, łąki i roli położonej w Łąsku Wielkim, powiat Bydgoszcz a zapisanej w księdze wieczystej Łąsko Wielkie tom II wykaz liczba 58 o powierzchni 8 ha, 53 a i 50 m². na nazwisko Teodora i Rozalji z Bułaków, małż. Weyna, zam. w Łąsku Wielkim, powiat Budgoszcz.

Czysty dochód jako podstawa podatku gruntowego wynosi 43 tal. i 14/100. Wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego wynosi 150,— zł. Wzmiankę o przetargu przymusowym nieruchomości zapisano w księdze wieczystej Łąsko Wielkie tom II wykaz liczba 58 w dniu 27 grudnia 1933 r.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 27.292,70. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 20.469,53.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 2729,27 albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładkowych, instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości ¾ części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Jednocześnie zaś wzywa się organy władzy publicznej i instytucje publiczne do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Koronowo, dnia 25 kwietnia 1934 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie
(—) Kantowicz.

Nr. 2498

2594 911/34

Przetarg przymusowy

Dnia 4 maja 1934 o godz. 11 sprzedawać będę przy ulicy Rabiańskiej 6 najwięcej dającemu za gotówkę maszynę do cięcia blachy, większą ilość kolan do rur, motor, wanny z drzewa, piecyk gazowy i wiele innych przedmiotów.

(—) Józef Chrzanowski
Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu. Rewir 16

Używane

lecz dobre jak nowe! Sortownice do kaszy, samochód limuzyna „Protos" bryczka, rowery, meble, obrazy, maszyny do szycia, instrumenta muzyczne, zegary, zegarki, biżuterja, radjoaparaty, Teodolit uniwersalny, okucia do tyczek mierniczych, kilimy, elektroluxy, aparaty fotograficzne, ubrania, FUTRA ZA BEZCEN oraz wiele innych rzeczy, sprzeda „OKAZJOPOL" Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28 (w podwórzu) 2630

Izba Skarbowa w Grudziądzu
Nr. I-251/2/24/34

Grudziądz, dnia 26 kwietnia 1934 r.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU.

Izba Skarbowa w Grudziądzu ogłasza niniejszem przetarg publiczny ofertowy na dostawę materjałów pisarskich i przyborów kancelaryjnych na rok budżetowy 1934/35 w granicach do kwoty 15.000,— zł.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę materjałów pisarskich", należy składać w Oddziale Gospodarczym Izby Skarbowej w Grudziądzu, ul. Lipowa Nr. 27 pokój Nr. 6 w terminie od dnia 12 maja 1934 r. godz. 12. Dodatkowy przetarg ustny, wyjaśniający odbędzie się dnia 14 maja 1934 r. o godzinie 9 w sali konferencyjnej Izby Skarbowej.

Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Urzędu Skarbowego na wpłacone wadjum w kwocie 150.— zł. lub w papierach pupilarnych, wymienionych w zarządzie Ministerstwa Skarbu z dnia 10. IX. 1927 r. Nr. D. O. P. 5284/III.

Izba Skarbowa zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta i prawo powierzenia dostawy kilku oferentom.

Szczegółowych informacyj i wykazu materjałów udzieli Oddział Gospodarczy Izby Skarbowej codziennie w godzinach od 8—15-tej.

Dyrektor Izby Skarbowej
(—) Kossjor.

2634 Zlecenie Nr. 304/GR.

Nr. Km. 1686/34.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni, rew. IV, zamieszkały w Gdyni, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5 maja 1934 r. o godz. 11 w Gdyni, ul. 10 Lutego przed domem Bratkiego odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 kanapa, 2 foteliki, 1 stolik okrągły, 1 krzesło, 1 stół z nakryciem, 1 maszyna do szycia „Standard", 1 toaleta z lustrem, 1 lustro wiszące, oszacowanych na łączną sumę zł 85.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. 2614

Gdynia, dnia 2 maja 1934 r.

Komornik.

Nr. Km. 1550/34.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni, rew. IV, zamieszkały w Gdyni, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5 maja 1934 r. o godz. 12 w Gdyni ul. Starowiejska róg 3 Maja, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 bibljoteka, 1 kanapa, 2 stoły, 6 foteli, 3 dywany. 1 parawan, 3 lampy, 1 obraz, 1 bufet, 1 kredens, 1 kanapa, 1 garderoba z lustrem, 1 radjoaparat 4-lampkowy, 1 krowa, 1 koń, 1 wóz rob. oszacowanych na łączną sumę zł 9.200, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. 2615

Gdynia, dnia 2 maja 1934 r.

Komornik

Nr. Km. III 2149/34

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu Janowski Rew. III zamieszkały w Grudziądzu przy ulicy Lipowej 15 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 5 maja 1934 r. od godz. 10-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Stanisława Nicikowskiego w jego lokalu w Górnej Grupie pow. Świecie składających się sąsieku siana wymiarów ca 10 x 10 x 4 i partji siana ca 75 ctr. oszacowan. na łączną sumę 1725,— zł które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 2 maja 1934 r.

2633 Janowski, komornik Sądu Grodzkiego.

Popieraj Przemysł Miejscowy!

Wszelkie SKORY

kupuj w składzie fabrycznym **garbarni L. Buchholz T. A. w Bydgoszczy**

Handel Skór i przyborów szewskich, siodlarskich i t. p.

FELIKS DOLCZEWSKI

dawn. Ludwig Buchholz

ul. Przyrzecze 2, nar. ul. Farnej. 2602 **Telefon 117.**

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod nr. 181 przy firmie: Paged — Polska Agencja Eksportu Drewna Spółka z ograniczoną poręką w Gdyni, dnia 15 lutego 1934 dopisano:

Przedmiot spółki uzupełniono w tym kierunku, że do działania spółki należy wreszcie wykonywanie wszystkich czynności związanych z transportem drewna oraz dotyczących kupna i sprzedaży drewna we własnem imieniu i na własny rachunek. Uchwałą zgromadzenia spólników z dnia 21 grudnia 1933 podwyższono kapitał zakładowy o 400.000,— zł. do złotych 500.000,— oraz zmieniono umowę spółkową, mianowicie par. 3 co do wysokości kapitału zakładowego, par. 5 co do ilości członków rady nadzorczej oraz uzupełniono par. 2 co do przedmiotu spółki.

Sąd Grodzki w Gdyni.

Zlec. 259 2525

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość położona w Grudziądzu i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Grudziądz tom 3 karta 1259 przy ulicy Młyńskiej, o powierzchni 0.21.39 ha. i wartości użytkowej w kwocie 3540 mk. na imię Alfreda Moddelscea w Grudziądzu zostanie w drodze przymusowego wykonania dnia 4 lipca 1934 r., o godz. 10 przed południem. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój Nr. 2 i to do połowy.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 29. VI. 1933 r.

Grudziądz, dnia 5 kwietnia 1934 r.

Sąd Grodzki.

2608 Zlec. 302/GR

Konkurs

na stanowisko burmistrza niezawodowego w Zobżenicy.

pow. Wyrzysk, mającej 2500 mieszkańców, gazownię, rzeźnię i wodociągi. Wymagane: Nieprzekroczony 40 rok życia, średnie wykształcenie, uprzednia praca w samorządzie, konieczne wykazanie się pracą społeczną w organizacjach prorządowych, emeryci, szczególnie oficerowie mają pierwszeństwo. Wynagrodzenie: 150 — 250 zł mies. ewtl. stabilizacja, w tem 6 pokojowe mieszkanie, piękny ogród i sad. Posada do objęcia od zaraz. Podania nieuwzględnione bez odpowiedzi. Oferty z życiorysem, świadectwami i referencjami najpóźniej do dnia 8 maja pod:

Narodowy Blok Gospodarczy, Zobżenica
2607 Dr. med. Rybka, prezes

2596 Km 523/34

Przetarg

8 maja 1934 r godzina 10 sprzedaję w Kokocku przymusowym przetargiem za gotówkę 1 żniwiarkę, 1 kopaczkę i 2 powozy wyjazdowe Zbiórka refl. w oberży p. Ziółkowskiego.

Alojzy Bartosiński
Komornik Sądu Grodzkiego rew. II.

Obwieszczenie

Dnia 7 maja 1934 r. o godz. 10'30 w Dorposzu Chełmińskim sprzedam w drodze licytacji: 1 lustro z konzolą, 1 szafonierkę, 1 maszynę do szycia, 1 kanapę pluszową czerwoną, 1 krowa czarno-bystra, 5 warchlaków większych, 1 powózkę żółtą. Zbiórka reflektantów u p. Wilhelma Sachsa. Nr. 2618

(—) KWIATKOWSKI,
Komornik Sądu Grodzkiego, Chełmno, rewir I.

Panna

ze znajomością korespondencji niemieckiej, pisząca na maszynie, potrzebna. Oferty na piśmie kierować do „Ekspedblock" Gdynia, Świętojańska 40. 2616

Mleko

3 razy dziennie świeże — **śmietana** słodka, kwaśna i bita, **twaróg**, codziennie świeże **masło i maślanka**. 2487
E. Ewald, Kościerzyna
ul. 3-go Maja 3

Letnisko

Otłoczyn, piękna sucha okolica, sosnowe lasy, rzeka. Pokoje umebl. słoneczne, całodzien. utrzymaniem od maja. Ceny niskie. Dogodna komunikacja do Ciechocinka. Adresować: Otłoczyn Willa 33. Kapitanowa Bereżnicka. 2507

Nowoczesne urządzenia zdrojowe

Doskonałe warunki kuracyjno-lecznicze posiada Zdrojowisko solankowe borowinowe Inowrocław. Wodolecznictwo. — Emanatorjum radowe. — Kuracje ryczałtowe. Informuje Zarząd. 2562

BYDGOSZCZ

Letników

przyjmuje większy majątek, dobre utrzymanie, kuchnia warszawska — ceny przystępne. Zgłoszenia do Redakcji „Dnia Bydgoskiego" w Bydgoszczy pod Letnicy. 2584

Samochód

Austrodaimler

6 cylindrowy, 6-osobowy, rocznik 30, 20.000 klm., jak nowy, zamienię w Gdyni na plac budowlany w centrum lub na rozpoczętą budowo z większą dopłata. Zgłoszenia: POLLON, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 18 (2522)

Kwiaciarnię

w Bydgoszczy, dobrze prosperującą, z mieszkaniem, z powodu choroby tanio oddam. Oferty pod „623" Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz. Dworcowa 54. 2588

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I. w Grudziądzu Tomasz Maćkowiak urzędujący w Grudziądzu przy Rybnym Rynku 1 obwieszcza, że na dzień 17 maja 1934 r. o godzinie 13-tej został wyznaczony termin opisu i oszacowania nieruchomości, Grudziądz tom 35 karta 1172 właść. Franciszek Dunajewski kupiec zam. w Grudziądzu przy ulicy Kalinkowej nr. 1.

W związku z powyższem na zasadzie § 2 art. 668 K. P. C. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wspomnianej nieruchomości lub przynależności.

Maćkowiak
2598 **Komornik Sądu Grodzkiego Rew. IV.**

Przetrg przymusowy.

W sobotę, dnia 5 maja 1934 r. o godz. 12-tej sprzedawać będę w Tczewie u p. Władysława Dudzińskiego przy ul. Mickiewicza 4, w drodze egzekucji najwięcej dającemu za gotówkę:

1 sypialkę sosnowa
1 sypialkę olchową
1 duże lustro z podstawą
1 bufet dębowy 2579
1 kredens dębowy

oszacowanych na łączną sumę 1470 zł,

(—) **Mateusz Rogowski**
Komornik Sądu Grodzkiego w Tczewie Rewiru 1.

Do akt. N. Km. 729/34.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowem Rewiru, zamieszkały w Nowem, ul. Sądowa 8. na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 5 maja 1934 r. od godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Jakoba Madeły w Nowem ul. Sądowa w biurze mojem w Nowem ul. Sądowa 8. składających się z 1 kompletnego kinoaparatu oszacowanych na łączną sumę 4.000.— zł, które można oglądać w dnia licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Nowe, 26 kwietnia 1934 r.

Zamojski
2494 Komornik Sądu Grodzkiego.

Uczeń

potrzebny od zaraz. Zgłoszenia do firmy J. Pilaczyński i Ska, Bydgoszcz, Gdańska nr. 14. 2490

Bufet

korzystnie sprzedam. Stolarnia Tarpno, Grudziądzka 21. 2467

Pierwszorzędny GABINET KOSMETYCZNY „KALOTECHNIKA"

Wszelkie zabiegi w zakresie nowoczesnej kosmetyki Racjonalne pielęgnowanie, odmładzanie i udoskonalanie urody. Usuwanie zmarszczek, wągrów, pryszczy, brodawek, kurzajek, zbędnego owłosienia, piegów, rozszerzonych por, łojotoku, trądziku, czerw. nosa i innych niedokładności cery. Radykalne usuwanie łupieżu. Przyciemnianie brwi i rzęs Sprzedaż kremów, mleczek itp. indywidualnie dostosowanych do cery. 1814

TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5, mieszk. 3.

TCZEW

Dnia 1 maja otworzyłem Polski Skład Skór i przyborów szewskich w Tczewie przy ul. Kościelnej nr. 1 naprzeciw Bazaru. Proszę Szan. Klientelę o łaskawe poparcie mego interesu. Z poważaniem
W. Kotlicki.
2597

Akuszerka

która chciałaby się osiedlić w Subkowach powiat Tczew poszukiwana. Warunki lokalica dobre. Zgłoszenia z podaniem referencji i szczegółowego życiorysu do Administracji Dnia Tczewskiego pod nr. 1000 Tczew, Kościuszki 1. 2519

NADCHODZI NAJPIĘKNIEJSZA PORA ROKU I WY CHCECIE BYĆ ODPOWIEDNIO UBRANI

Zwiedzajcie nasze bogato zaopatrzone oddziały.
Ceny nasze pozwalają na wybór najpiękniejszych rzeczy.
Kupno u nas sprawi wam wielką przyjemność.



Bluzki

Bluzka z sztucznego jedwabiu marocain. **6,90**

Bluzka z bawełnianego matlassé w wielu barwach **9,75**

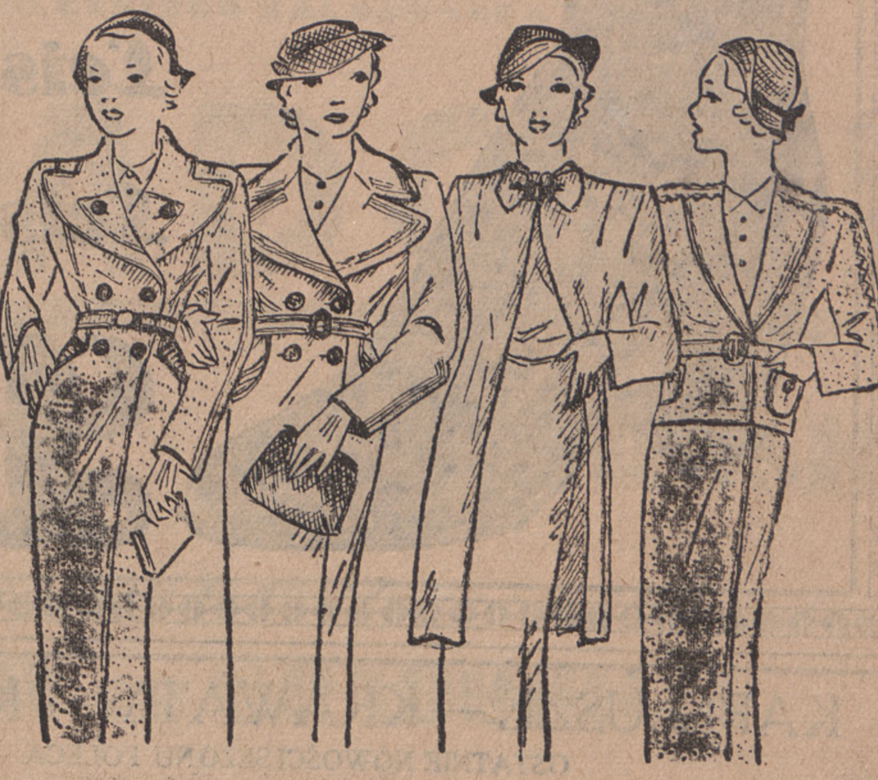
Bluzka z pięknej szkockiej organdy **11,75**

Bluzka z crepe de chine sztuczny jedwab Lavable **12,75**

Spódnice

Szykowna spódnica sportowa w ładnych barwach melange **11,75**

Spódnice zapinane w barwach niebieskich, bronzowych i czarnych **9,75**



Szykowna suknia sportowa z krepy ze sztucznego jedwabiu **12.50**

Młodociana suknia ze sztucznego jedwabnego szkockiego mongolu **24.50**

Suknia dla kobiet z sztucznego jedwabiu marocain w dużych wielkościach **48.00**

Komplet, suknia z sztucznego jedwabiu marocain, płaszcz z wełnianej georgette **65.00**

Płaszcz z modnego materjału fantazyjnego ze solidną podszewką **27.50**

Płaszcz sportowy z flauszu sierści wielbłądziej **39.00**

Komplet spódnica z 3/4 długim płaszczem, bardzo modnym **49.00**

Kostjum w nadzwyczaj wykwintnem wykonaniu **59.00**

Suknia letnia z woalu georgette, w piękne kwiatowe desenie trwałe i do prania **29.50**

Płaszcz sportowy z ładnego melange, dobrze odrobiony **48.00**

Kostjum, elegancki fason z paskiem, w wielu barwach, wykonany w własnym zakładzie **45.00**

Komplet płaszczowy z melange relive, najlepsze wykonanie w własnym zakładzie **68.00**

Płaszcze dla pań w kolorach niebieskich i czarnych z kamgarnu ondulex w dużych wielkościach **59.00**

Elegancki płaszcz z krepy ottoman o podszewce na sztucznem jedwabiu marocain, niebieski i czarny **78.00**



Strojny kapelusz kloszowy z materjału słomkowego, w modnych kolorach **3.75**

Strojny damski kapelusz z szwajcarskiej plecionki, dużej wielkości **6.90**

Klosz o modnej linji, z garniturem kwiatów i wstążek **7.50**

Elegancki kapelusz stosowny do sukni z pedalinu, ubrany pięknemi kwiatami i wstążkami aksamitn. **9.75**

Pulowery damskie, czysta wełna, z bufiastemi rękawami, w modnych wzorach z kokardą **1.95**

Pulowery damskie z długiemi rękawami, czysta wełna, w pięknem zestawieniu barw **3.50**

Pulowery damskie, modne wiązane w ładnych jasnych barwach **4.50**

Pulowery damskie, nadzwyczajna nowość, z modnemi rękawami bufiastemi, delikatna czysta wełna, wiązana na wzór szydełkowy **5.50**

Damska jaczka najnowszy model, w najpiękniejszych kolorach z rewersami innych kolorów **9.50**

Męski westower w dobrej jakości, kremowy i siwy **2.50**

Nowe materjały jedwabne

Sztuczny jedwab do prania solidna jakość w ładnych wzorach 70 cm. szer. . . **0.78**

Jedwabne płótno do prania, sztuczny jedwab, w ładnych wzorach 1,45 . . . . . **1.25**

Bouclé sportowy do prania, sztuczny jedwab, wielki wybór kolorów 75 cm. szer. . **1.65**

Płótno jedwabne do prania, sztuczny jedwab, w wielu kolorach 80 cm. szer. **2.40**

Perle do sol bardzo ciężki prawdziwy jedwab do prania na suknie i bieliznę w jasnych kolorach 80 cm. szer. . **2.75**

Krep marocain sztuczny jedwab o modnych wzorach w kwiaty i kropki 80 cm. szer. 3.90 . . . . . . **3.50**

Krep matowy sztuczny jedwab, elegancki towar na suknie w barwach pastelowych 50 cm. szer. . . **3.50**

Krep marocain sztuczny jedwab w modnych kolorowych wzorach druk. 80 cm. szer. **3.90**

Ottomane w kropki sztuczny jedwab, w bardzo wielkim wyborze barw 80 cm. szer. **4.90**

Krep matowy nadzwyczaj szlachetna jakość sztucznego jedwabiu, zagraniczny druk barwny 80 cm. szer. **4.90**

Ładne materjały do prania

Muślin do prania nie tracący kolorów w praniu na suknie 0,58, 0,48 . . . . . . **0.39**

Sportowe materjały na koszule nie tracące koloru modne desenie 0,85, 0,68 **0.48**

Panama dziurkowana tkanina, biała i kolorowa, na koszule sportowe i bluzki 80 cm. szer. 0,78 . . . . **0.58**

Beiderwand na sukienki domowe i wycieczkowe, ładne rzymskie pasy 1,25, 0,68, **0,58**

Krep noppe w modne kratki również i jednokolorowe **0,95**

Frotte na suknie w modne małe kratki 70 cm szer. 1.85 **1.15**

Krepplin dobry do prania, modny materjał na suknie w ładnych deseniach . . **1.35**

Fresko w kratki na suknie letnie ca 70 cm. szer. 1.45 **1.35**

Woal wełniany jasny i ciemny ca 100 cm. szer. 2.40, 1.85 . . . . **1.45**

Georgette wełniana najpiękniejsza, niegniecąca się tkanina w ładnych kolorach ca 90 cm. szer. **3,50**

Modne materjały wełniane.

Materjał na suknie trwała jakość, w wielu barwach 80 cm. szer. **1.95**

Faconné na suknie czysta wełna w modnych barwach 80 cm. szer. **2.45**

Chevron relief czysta wełna, nadzwyczaj dobry towar na suknie w wielu modnych kolorach 90 cm. szer. . **3.75**

Melange na suknie czysta wełna, modny materjał wełniany w ładnych i eleganckich kolorach sezonowych 130 cm. szer. **3.90**

Melange relief dobry i wytrzymały materjał na płaszcze w pięknych sezonowych kolorach 140 cm. szer. . . **6.90**

Cottelé melange czysta wełna, modna tkanina w wielu barwach, 150 cm. szer. **7.50**

Materjał szkocki czysta wełna. modne zestawienie barw, 125 cm. szer. . . **5.50**

Vigoureuse bardzo ładny gatunek kamgarnu o wyjątkowo modnych barwach 130 cm. szer. **6.59**

Malange na płaszcze materjał z czystej wełny w modnych barwach, 140 cm. szer. **4.80**

Ondulé na płaszcze czysta wełna. trwała jakość, w jasnych i ciemnych kolorach 140 cm. szer. **9.75**

Artykuły męskie

Koszula sportowa z przymocowanym kołnierzem, z kolorowego perkalu **1.95**

Koszula sportowa z przymocowanym kołnierzem, jednobarwny krep **3.50**

Wierzchnia koszula z kolorowego perkalu inzefiru z odpowiednim kołnierzem **2.25**

Wierzchnia koszula w kolorowe pasy, zefir i popelina 2 kołnierze podwójny wierzch 6.75 **3.90**

Koszula wierzchnia, prawdziwy jedwab, w kolorowych pasach z luźnym kołnierzem ze zmiennemi mankietami **13.75**

Krawat do wiązania z jedwabiu jedno i wielokolorowy 2.95 **1.45**

Kapelusze męskie, gładkie i pikowe, fils wełniany 4.50 **3.75**

Pasek sportowy, skórzany i pleciony z jedwabiu sztucznego **0.48**



Ubrania do prania ze spodniami odpinanemi, dobrze odrobione, biały kołnierzyk, wielkość 1, 2.85 wzwyż 0.30	Płaszcz dziewczęcy z wzorzystego materjału angielskiego na podszewce wielkość 45, 6.75 wzwyż 0.75	Suknia dziewczęca z czystej wełny, doskonale odrobiona w ładnych kolorach. wielkość 55, 6.75 wzwyż 0.75	Śliczna suknia do prania z modnie wzorowanego cotelé, wielkość 55. 4.75 wzwyż 0.50	Pulower dla dziewcząt z czystej wełny w pięknych i jasnych kolorach, wielkość 1, 3,75 wzwyż 0.50	Pulower dla chłopców z trwałego materjału wielkość 1, 1.95 wzwyż 0,40

Garnitury dla niemowiąt z wełny, jaczka i czapeczka, białe i kolorowe 6.50 **5.75**

Ubranka do zabawy, w ładnych kolorach, wełna 5.25 **4.90**

Sukienki dla niemowiąt, w ładnem wykonaniu 2.75 **2.25**

Dekoracje wewnętrzne

Firany tiulowe ca 80 cm. szer. o modnych wzorach m **0.95**

Etamin kratkowany, ca 160 cm szer. m **0.95**

Siatka filet 10 mm. 300 cm. szer. białe i kremowe m² **1.20**

Szwajcarski woal wełniany we wzorach, ca 112 cm szer. biały i kremowy m **2.25**

Materjał na pół story w metrach w rozmaitych wzorach m **2.90**

Półstory z modnym szerokim pasem z filet i trendzelkami m **5.90**

Garnitur poduszek na meble koszykowe, siedzenie i oparcie, napełnione wełną z guzikami m **1.95**

Chodnik bouclan ca 65 cm szer. trwała jakość m **4 25**

Chusteczki do nosa dla chłopców z kolor. brzegami sztuka 0.10 **0.06**

Chusteczki damskie do nosa z białego batystu z kolorowym brzegiem obdzierganym, białe sztuka 0.20 0,15 z mereżką 0.18 **0.12**

Męskie chusteczki z kolorowym brzegiem niepełznącym, dobra jakość 0.28 sztuka **0.18**

Gebr. Freymann
Das Kaufhaus für Anspruchsvolle

Największy Dom Towarowy dla wymagających

Obrusy do kawy z kolorowego tkanego gobelinu do prania w rozmaitych wzorach 120/125 2.25 **1.75**

Nakrycia na stoły ogrodowe z mocnej tkaniny kretonowej, jasne tło z kolorowemi kratkami i brzegiem 120/120 **2.10**

Obrusy do kawy, biały jacqard z złotowo-kolorowym brzegiem niepełznącym 140/180 **3.90**

ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1) nieżonaty Stefan Kraczek, ślusarz, zamieszkały w Gdyni przy ulicy Morskiej, dom Pawłowskiego, syn Jana Kraczka, robotnika i jego żony Władysławy z domu Gozdowskiej, zamieszkałych w Róży powiatu gnieźnieńskiego; 2) niezamężna Helena Winter, bez zawodu, zamieszkała w Sopotach przy ulicy Danzigerstrasse Nr. 33, córka Michała Wintera, robotnika i jego żony Amalji z domu Ziganowskiej, zamieszkałych w Rudnie, powiatu tczewskiego, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni i Gazecie Gdańskiej w Gdańsku. 2457

Gdynia, dnia 26 kwietnia 1934 r.

Urzędnik stanu cywilnego:
(—) Reinhardt.

Komunalna Kasa Oszczędności m. Bydgoszczy

w Bydgoszczy.

BILANS

na dzień 31 grudnia 1933 r.

Stan czynny (Aktywa)

L. p.	Wyszczególnienie		zł	gr
1	Kasa (gotówka)		83.065	81
2	Rachunki bieżące w Instytucie Kredytowym:			
	a) w Banku Polskim	142.710,44		
	b) w Banku Państwowym	12.026,—		
	c) w Pocztowej Kasie Oszczędności	38.286,50		
	d) w instytucjach kredytowych komunalnych	104.067,45	297.090	39
3	Papiery wartościowe własne:			
	a) państwowe	432.235,63		
	b) komunalne	133.000,—		
	c) inne	21.595,50	586.831	13
4	Weksle zdyskontowane		1.462.844	40
5	Pożyczki na rachunkach bieżących na zastaw:			
	a) papierów wartościowych	15.122,—		
	b) innych wartości: (książeczek oszczędn., sum hipotecznych, towarów i t. p.)	1.630.508,18	1.645.630	18
6	Pożyczki terminowe na zastaw:			
	a) papierów wartościowych	56.324,64		
	b) innych wartości: (książeczek oszczędn., sum hipotecznych, towarów i t. p.)	2.620.686,34	2.677.010	98
7	Pożyczki hipoteczne: na nieruchomości miejskie	1.283.389,35	1.283.389	35
8	Pożyczki komunalne (udzielone przez Kasę):			
	a) powiatowym związkom komunalnym			
	b) gminom wiejskim	16.000,—		
	c) gminom miejskim	1.398.297,—		
	d) komunalnym Kasom Oszczędn. (powiatowym i miejskim)	57.389,—	1.471.686	—
9	Ruchomości:			
	wartość początkowa	79.005,87		
	10% amortyzacja	7.900,58	71.105	29
	wartość końcowa	71.105,29		
10	Nieruchomości:			
	wartość początkowa	529.833,47		
	2% amortyzacja	10.596,66	519.236	81
	wartość końcowa	519.236,81		
11	Różne:			
	sumy przechodnie	70.243,36		
	zaliczki Oddz. zastawn.	339.960,43	410.203	79
	Razem		10.508.094	13
	a) Gwarancje udzielane przez Kasę		26.130	—
	b) Weksle do inkasa		137.429	53
	Razem		10.671.653	66

Stan bierny (Pasywa)

L. p.	Wyszczególnienie		zł	gr
1	Kapitał zakładowy		120.000	—
2	Fundusz rezerwowy		556.074	98
3	Inne rezerwy:			
	a) Fundusz wyrównawczy	3.136,13		
	b) „ specj. na pokr. ew. strat	8.344,36		
	c) „ „ „ „ ods. w wkł. zwal.	30.000,—	41.480	49
4	Wkłady instytucyj państwowych, samorządowych i innych prawno-publicznych (Kasy Chorych, Izby Przemysłowo-Handlowe i t. p.)			
	a) bezterminowe	19.601,99		
	b) terminowe	195.807,97	215.409	96
5	Wkłady osób fizycznych i firm prywatnych:			
	a) bezterminowe	3.664.556,34		
	b) terminowe do 3 miesięcy	2.447.123,—		
	c) terminowe ponad 3 miesiące i warunkowe	1.408.474,47	7.520.153	81
6	Salda kredytowe rachunków bieżących instytucyj państwowych, samorządowych i innych prawno-publicznych		157.346	—
7	Salda kredytowe rachunków bieżących osób fizycznych i firm prywatnych		1.153.678	86
8	Kredyty udzielone Kasie:			
	a) przez inne instytucje kredytowe	550.000,—	550.000	—
10	Różne. Sumy przechodnie		27.567	11
11	Czysty zysk		166.382	92
	Razem		10.508.094	13
	Różni (za udzielone gwarancje)		26.130	—
	Różni za inkaso		137.429	53
	Razem		10.671.653	66

Rachunek strat i zysków

na dzień 31 grudnia 1933 r.

Straty

L. p.	Wyszczególnienie		zł	gr
1	Procenty i prowizje (zapłacone i dopisane)		487.274	47
2	Koszty administracji			
	a) osobowe	172.960,18		
	b) rzeczowe	44.250,13	217.210	31
3	Podatki i opłaty skarbowe		1.804	25
6	Odpisy amortyzacyjne			
	a) od nieruchomości 2%	529.833.47	10.596	66
	b) od ruchomości 10%	79.005,87	7.900	58
8	Czysty zysk		166.382	92
	Razem		891.169	19

Zyski

L. p.	Wyszczególnienie	zł	gr
1	Procenty i prowizje (otrzymane)	808.871	76
2	Zysk na kursie papierów wartościowych	60.101	—
3	Inne (Administracja nieruchomości)	22.196	43
	Razem	891.169	19

Bydgoszcz, dnia 4-go kwietnia 1933 r.

Komisja rewizyjna
Komunalnej Kasy Oszczędności m. Bydgoszczy
(—) L. Barciszewski (—) Balwiński Fr. Siemiradzki

Zarząd
Komunalnej Kasy Oszczędności m. Bydgoszczy
(—) Gulcz (—) Menzel (—) Kurdelski

Rada Kasy
(—) Faustyniak, prezes.

Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu

Plac Nowomiejski 8.

Oddział w Toruniu, ul. Żeglarska 22. **Delegatura w Tczewie, Rynek 7.**

rozpoczął na Pomorzu

POBÓR SKŁADEK

za ubezpieczenie od ognia budynków i ruchomości.

Składki inkasują

tylko poborcy gminni

a jedynie w Toruniu i Gdyni nasi specjalni inkasenci, którzy są obowiązani wykazać się legitymacją ze swoją fotografją, naszą pieczęcią urzędową i własnoręcznym podpisem naczelnego dyrektora. Poborcy gminni i nasi inkasenci wręczają na dowód uiszczenia składki **oryginalny kwit składkowy.** Pośrednicy, agenci ani żadne inne osoby nie są upoważnione do inkasa naszych składek ubezpieczeniowych.

UDOGODNIENIA DLA POMORZAN.

Jako Zakład publiczno-prawny, mający na celu dobro publiczne, a nie osiąganie zysków, wprowadziliśmy od 1. stycznia 1934 r. następujące udogodnienia dla naszych pomorskich klientów:

1. rozłożyliśmy składkę za ubezpieczenia ogniowe na dwie raty półroczne, płatne 1 kwietnia i 1 października każdego roku,
2. znieśliśmy opłatę od kwitu składkowego,
3. znieśliśmy wszelkie opłaty uboczne, jak opłaty manipulacyjne, polisowe, portoryjne, itp.,
4. płacimy punktualnie odszkodowania ogniowe,
5. pobieramy niskie składki ubezpieczeniowe.

UBEZPIECZAJCIE ZATEM

wszelkie wasze mienie od ognia, płony rolne od gradobicia tylko w

Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu.

Trujcie szczury

gdyż one niszczą 4% Waszego majątku rocznie i roznoszą choroby zakaźne. Za inicjatywą sfer gospodarczych i na życzenie mieszkańców zarządzone jest we wszystkich powiatach Pomorskich i Wielkopolski masowe odszczurzanie, przekonano się bowiem, że tylko w ten sposób t. j. przez wyłożenie w całych zwartych terenach trutki może plagę tę wygubić. Dobór trutki jest bardzo ważny. Dotychczasowe próby wykazały, że najlepszym preparatem jest preparat RATOL, zaleca się więc przy zakupie wyraźnie żądać trutkę **Ratol** *wyrobu fabryki* **„Paramo"** **w Bydgoszczy.**

2629



Przed kupnem przekonaj się

Najlepsze i najtańsze **rowery** kupisz z gwarancją oraz **opony** w firmie: 1982

B. Wojewski,

Wejherowo, Sobieskiego 2 **i Gdynia,** Starowiejska 22.

Dywany **Pomosty** **Chodniki** **Narzuty** **Serwety** **Firany** **Kapy** **Story** **Mat. dekor.** **Gobeliny**

w olbrzymim wyborze polecają

Specjalny Skład Dywanów i Firan

Br. Góreccy, Gdynia

Starowiejska 7, tel. 28-72 **Centrala, Poznań, Nowa 2.**

Prosimy zwrócić uwagę na nasze okna wystawowe.

Dobrze! pielęgnowane
Dobrze! nalane
Dobrze! podane
Piwo „OKO"

tylko w 2144
„Hungarji"
Toruń, Prosta 19

MEBLE

sypialki, jadalki, gabinety męskie, po cenach fabrycznych na dogodnych warunkach w

Fabryce
W. BŁASZCZYK

Bydgoszcz, Marsz. Focha 16
Tel. 303. 446



Zachwycające

są nasze nowości letnie

w

materjałach na suknie — materjałach jedwabnych — materjałach pralnych
Pończochy — Rękawiczki
Bielizna damska — Artykuły męskie

Walter & Fleck

A. G.

Gdańsk, Langgasse

2527

Zdrowe (2145)
i obfite
OBIADY
poleca
„Hungarja"
Toruń, ulica Prosta 19.

MEBLE

TYLKO SOLIDNE SĄ NAPRAWDĘ TANIE

Bracia Tews

TORUN ul. Mostowa 30.

WIELKI WYBÓR
DYWANOW

Cegłę budowlaną

dostarcza ponownie punktualnie

Impregnacja, Bydgoszcz

2402 Cegielnie:
ul. Chodkiewicza nr. 35,
ul. Langiewicza nr. 5.

Pijcie znakomite piwo „Marszałkowskie"

ANTONI MARCZYŃSKI. 101)

PODPALACZE

Po dokładnem zreferowaniu sprawy i przejrzeniu rozszyfrowanych raportów owych trzech wywiadowców, rozpoczęła się właściwa narada. Cywile z chytrą uprzejmością oddali pierwszeństwo wojskowym. Wiceminister spra wwojskowych oświadczył na to, że w czasie wojny wiedziałby doskonale, jaki użytek zrobić z ostrzeżenia Ottona X. Ale cóż, narazie jeszcze wciąż trwa pokój, — na nieszczęście! — westchnął szczerze. Drugi generał uważał, że to niema znaczenia. Niemcy chcą jutro napaść na Warszawę, list Ottona X. dowodzi tego niezbicie! Należy więc się bronić, a klasyczną metodą obrony jest... atak. Krótko mówiąc, należy uprzedzić napastników. Należy już dzisiejszej nocy wysłać odpowiednią ilość samolotów na Szczytno, odszukać to zakonspirowane w lasach lotnisko i zbombardować je doszczętnie! To byłoby, jego zdanie, najlepsze wyjście z sytuacji...

Cywile zaprotestowali stanowczo. A jeżeli list Ottona X. jest zwykłą mistyfikacją? Jeżeli Niemcom właśnie chodzi o to, by Polacy wykonali taki raid lotniczy na terytorjum Prus Wschodnich?... Względy strategiczne muszą ustąpić politycznym. Francja będzie naszym sojusznikiem tylko w tym wypadku, jeżeli będziemy zaatakowani. Poza tem w całym świecie obowiązuje dziś taki kurs, że ogólną sympatję darzy się napadniętego. Czyż nie było tego dowodem jednogłośne potępienie Japonji w Genewie?

— Djabelnie mało to pomogło Chinom, — bąknął wojownicz ygenerał, lecz wkońcu przekonali go, że Polska w żadnym razie nie może wystąpić w roli napastnika. A zatem trzeba narazie radzić nad obroną Warszawy. I tu znowu trudność. Gdyby to było w czasie wojny, gdyby się miało niezbitą pewność, że stolicy zagraża atak z powietrza, natenczas sprawa byłaby prosta. Wyewakuowałoby się sporą część mieszkańców i wydałoby się inne niezbędne zarządzenia. Lecz w obecnym stanie rzeczy? Niech się okaże, iż to jednak była tylko mistyfikacja, niech żaden atak nie nastąpi, to co wtedy? Bezprzykładna kompromitacja!

— I w takiej chwili, — jęknął strapiony zastępca szefa rządu, — jego tu niema!... Hallo, panowie! Mam myśl! Odlecę dziś jeszcze do Wilna i osobiście mu wszystko zreferuję. On już znajdzie napewno dobrą radę.

— Nikt z nas w to nie wątpi, panie ministrze... Ale też nikt nam nie zwróci conajmniej 10-ciu godzin zwłoki, jaka stąd wyniknie.

— Jednak ja muszę się z nim jutro rano zobaczyć. Bez tego...

— A my musimy tymczasem przygotować obronę Warszawy!

— On zadecyduje!

— On by nam nie przebaczył całonocnej bezczynności w obliczu zagrażającego niebezpieczeństwa! Musimy, powtarzam, przygotować obronę Warszawy...

Dalszą naradę uprzstrzyły hojnie takie nazwy, jak zenitowe działa, balony zaporowe, reflektory, samoloty myśliwskie, sygnały, zasłony dymne, maski gazowe, kolumny sanitarne, itp. rodzynki wojenne, aż wkońcu poprosił o głos ów wojowniczy generał:

— W zupełnie wyjątkowej sytuacji, w jakiej się znajdujemy należałoby, mojem zdaniem, skopjować francuski pomysł „Faux Paris".

— Fałszywy Paryż? — Cywile o tem jeszcze nie słyszeli i długi czas musieli siedzieć, jak na tureckiem kazaniu, gdyż wojskowych zmiejsca porwał „oczarował, projekt kolegi.

— Świetna myśl! Proszę o mapę szczegółową okolic Warszawy... Dziękuję... Ponieważ oczekujemy ataku z północy, musimy naszą fałszywą Warszawę wysunąć na północ od stolicy.

— Jesteśmy przy tem w szczęśliwszem położeniu od Francuzów o tyle, że Wisła pod Warszawą nie posiada takich zakrętów, jak Sekwana w Paryżu.

— Tak, tak, o rzece musimy wciąż pamiętać, gdyż stanowi ona najlepszy drogowskaz dla lotników. Czyli, że nie możemy wyjechać poza Jabłonnę, bo tam Wisła skręca wydatnie... Zresztą trzeba „la fausse Varsovie„ zrobić bliżej...

Stanęło na tem, że Kępa Tarchomińska odegra rolę Bródna, a Nowodwory, Tarchomin, Świdry, Winnica i 6 folwarków leżących między szosą a linją kolejową do Jabłonny, rolę Pragi. — Przez Wisłę przerzucić 4 podwójne linje świateł, dla zamarkowania czterech mostów warszawskich. Zanotował pan? Rzekomy Most Poniatowskiego tuż za Bielanami... Teraz przechodzę do zakreślenia granic samej Warszawy: Bielany, Wawrzyszew, Poligon, aż po Babice, potem przez Lipków, Jakubów, Sieraków, Leśne Młociny, Buraków Mały znowu do Wisły. Obszar jest plus minus jednakowy... Będą mieli co bombardować, he, he, he!

Cywilom zaświtało w głowach, ale jeszcze wielu rzeczy nie zrozumieli.

(Ciąg dalszy nastąpi).